

Spis treści

<i>L.p.</i>	<i>Tytuł i autorzy</i>	<i>Str.</i>
1	Dzień Bezpiecznego Internetu - Jerzy Okraśiński	4
2	Indywidualizacja i dostosowanie wymagań edukacyjnych dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi - Anna Gawryluk	11
3	Cele i interpretacja wyników egzaminów zewnętrznych - Ketty Kołomyjska, Maria Bartnicka	14
4	Konspekt zajęć teatralnych. Propozycja na zajęcia pozalekcyjne - Temat: Zabawa w teatr cieni - Elżbieta Baruch	18
5	Pozytywna edukacja w szkole - przykłady dobrych praktyk - Katarzyna Dral, Justyna Madeja	21
6	Notatka- dla ucznia czy nauczyciela? - Elżbieta Babcz	27
7	Myślenie krytyczne na języku polskim na przykładzie mitu o Dedalu i Ikarze - Elżbieta Babcz	34
8	Scenariusz zajęć chemicznych z okazji Dnia Dziecka - Aneta Wilczewska	38



Dzień Bezpiecznego Internetu

Jerzy Okrański – doradca metodyczny informatyki
MODM w Białymstoku



Dzień Bezpiecznego Internetu

2021 | Wtorek
9 lutego

Obrazek: www.saferinternet.pl

Obchodzony od 2004 roku Dzień Bezpiecznego Internetu jest inicjatywą Komisji Europejskiej. Ma on na celu zwrócenie uwagi na kwestie bezpieczeństwa w tej w miarę nowej przestrzeni częstej aktywności dzieci i młodzieży. Nie zmierzam tu do wyczerpującego ujęcia kwestii bezpieczeństwa, ale raczej chciałbym podzielić się fragmentem swego doświadczenia oraz sprowokować dyskusję na temat praktyk szkolnych w zakresie ochrony uczniów przed niebezpiecznymi skutkami działań wirtualnych.

Potrzebę powstania takiego międzynarodowego dnia potwierdzają liczne statystyki policyjne, które stawiają bezwzględności ów temat bardzo wysoko w piramidzie oddziaływań edukacyjnych, wychowawczych i opiekuńczych placówek oświatowych. Wydaje się też, że kwestia bezpieczeństwa w sieci staje się z roku na rok coraz ważniejsza. Dziś internet jest już dostępny niemal w każdym domu. Przez użycie słowa „dostępny” zamiast „obecny” chcę podkreślić fakt, że w dobie współczesnej praktycznie każdy członek rodziny mo-

że już bez ograniczeń korzysta z internetu. Znane są scenki uspokajania dzieci „w kołysce” przez podsuniecie telefonu lub tabletu z dostępem do sieci. Przecież, jak się tłumaczy, taki bobas krzywdy sobie nie robi, a zajęty kolorowym wyświetlaczem da chwilę wytchnienia zmęczonym rodzicom. Tymczasem maluchy nas zaskakują. Nastawione całym swym istnieniem na zdobywanie świata, poznają przestrzeń elektroniki i internetu znacznie szybciej niż dorośli zdają się tego podejrzewać. Poza tym, jak wiemy, dzieci nawet nie muszą nic sensownego wpisywać. Wystarczy, że klikną przypadkowe literki, a „inteligentny” Google już sam podpowie co można w tym wirtualnym świecie zobaczyć. Nie można tu nie wspomnieć o programach szpiegujących zainstalowanych na naszych urządzeniach, które wyciągają dane oraz przesyłają dźwięk i obraz w nieznanym kierunku. Gdy to wszystko uwzględnimy zaczyna się otwierać cały wachlarz nader często nie branych pod uwagę zagrożeń.

Gdybym miał porównać internet do

czegoś innego, to powiedziałbym, że jest to wirtualna, bardzo ruchliwa ulica. Można na niej spotkać wszystko – to, co dobre, piękne i pożyteczne, jak i to, co brzydkie, straszne, demoralizujące i ogromnie groźne. Na prawdziwej ulicy kwestie bezpieczeństwa regulują przepisy prawa. Są to twarde zasady, których trzeba się nauczyć i pod groźbą prawnych skutków przestrzegać. Niestety, przestrzeń internetu nie została jeszcze tak dobrze uregulowana. Kiedy szukamy zasad poruszania się w sieci otrzymujemy artykuły typu „5 zasad...”, „10 zasad...”, „20 zasad...”. To może rodzić pytania o konkretną ilość i treść reguł do przestrzegania. Niestety, nie powstały nadal wyczerpujące i jednolite przepisy, których moglibyśmy społeczeństwo i firmy działające w sieci nauczyć oraz ich zachowania prawnie egzekwować. Skoro więc nie ma takiego „kodeksu ruchu w sieci”, to wszystkie zasady pojawiające się z do-

brej woli autorów artykułów, czasem poparte smutnym doświadczeniem, są zazwyczaj odczytywane jedynie jako niewiążące zalecenia. Pozostaje więc tu w powszechnym mniemaniu ogromne pole do samodzielnej ich oceny, interpretacji i wyrażania własnych opinii, czego, jako nauczyciele jesteśmy czasem świadkami w zasłyszanych dyskusjach uczniów. Oczywiście, nie do końca jest to prawdą, bo choć rzeczywiście brakuje takiego „prawa internetowego” i wiele jeszcze w tym zakresie jest z pewnością do zrobienia, to faktem jest też, że ogromny obszar aktywności sieciowej jest już całkiem nieźle opisany w kilku polskich aktach prawnych. Możliwe więc, że to brak jednolitego dokumentu jest główną przyczyną wrażenia, iż w internecie mamy taki współczesny „Dziki Zachód”. Przypuszczam, że niejeden uczeń i rodzic już to sprawdzili na własnej skórze. Spadająca jak grom z nieba niespodzie-



Obrazek: Pixabay.com

wana regulacja prawna bezmyślnej aktywności ich dziecka w sieci musiała ten fakt boleśnie uświadomić. Znacznie lepiej byłoby, aby wieść o paragrafach i artykułach w tej materii docierała do uczniów wcześniej niż czyn, za który trzeba przed sądem odpowiedzieć.

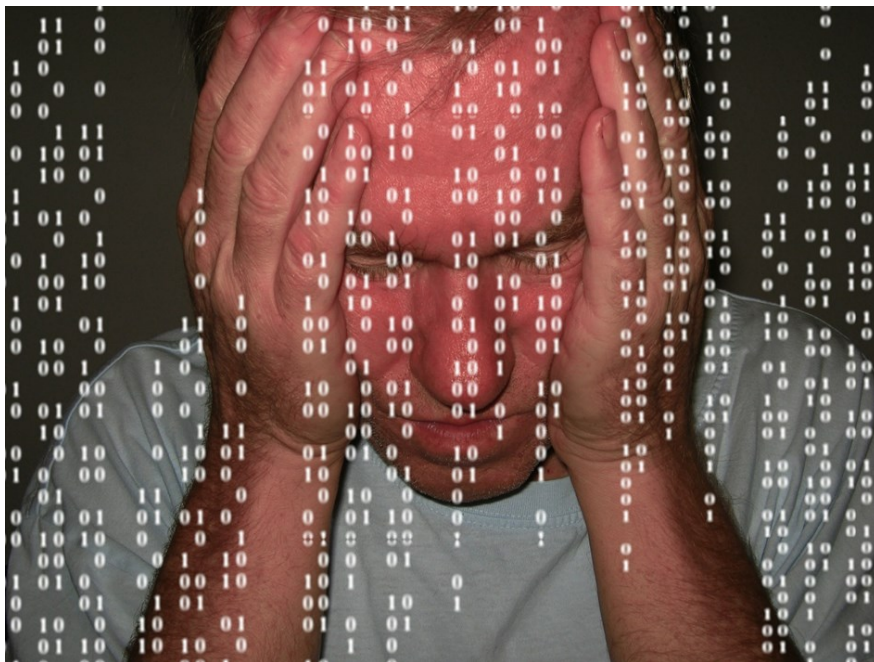
Nie ulega więc wątpliwości, że skoro pojawia się nowa przestrzeń aktywności uczniów, to niezależnie od doskonałości uregulowań prawnych szkoła nie może w swoich planach oddziaływania tego obszaru nie uwzględnić. Zawsze bowiem, gdy idzie o bezpieczeństwo i szczęście dzieci placówki oświatowe muszą stać przy rodzicach w działaniach zabezpieczających ich pociechy przed potencjalnym nieszczęściem. Ciągłe więc, jako odpowiedzialni nauczyciele, poszukujemy sposobów przekazywania treści tak, aby były atrakcyjne dla uczniów i co najważniejsze, zapisywały się głęboko w pamięci.

Po wielu latach pracy i doświadczeniu troski o dobro własnych już dorosłych dzieci uważam, że do młodych ludzi (i nie tylko) rewelacyjnie przemawiają przykłady – najlepiej prawdziwe. Pobudzają one wyobraźnię, pozwalają na identyfikację z krzywdą osoby dotkniętej nieszczęściem i wyzwalają pragnienie zabezpieczenia się przed podobną sytuacją. Ta stara metoda oparta na kazusach okazywała się w mojej praktyce niezwykle skuteczna. Niejednokrotnie odkurzałem ją podczas zajęć przez włączanie do innych metod współczesnego nauczania. Nie jest to nic nowatorskiego, ale ze względu na swoją naturalność i oddziaływanie na wyobraźnię warto o niej w tym miejscu wspomnieć. Myślę, że wielu z nas pamięta do dziś historie opowiadane przez starych belfrów. Tkwią nieraz tak mocno w sercu, że nadal wpływają na zachowania i właściwe postawy w obliczu zapamiętanych z opowiadań okoliczności. Oto przykład z życia.

Wiele lat temu jeden z nauczycieli rozmawiał z uczniami na temat publikowania nieprawdziwych informacji w internecie i krzywdy jaką można tym działaniem komuś wyrządzić. Dla zobrazowania problemu dał siebie za przykład. Opowiedział, jak kiedyś wpisując w wyszukiwarce swoje nazwisko i imię otrzymał informacje, które go bardzo zaskoczyły. Przypuszczalnie jakiś uczeń chcący zaimponować swoją niezależnością powypisywał na różnych nauczycieli bardzo krzywdzące słowa. Całe szczęście były one tak nedorzeczne, że już na pierwszy rzut nie dawały wiary. Za przykładem swego nauczyciela poszła też jedna z obecnych na zajęciach uczennic. Po chwili przeglądania internetu przerażona dziewczynka zakomunikowała, że ujrzała swoje dane, a w tym informacje o wieku oraz zdjęcie, zamieszczone na portalu randkowym. Po analizie problemu okazało się, że to wszystko opublikowała kiedyś sama w jednym z serwisów społecznościowych. Przestępca musiał jej wpisy odnaleźć, skopiować, a następnie użyć do swego haniebnego i bardzo niebezpiecznego dla dziecka procederu.

Taka historia nauczyciela i dziewczynki może być doskonałym punktem wyjścia do przedstawienia uczniom zasad, które pozwolą uchronić się od podobnych, bardzo przykrych i groźnych sytuacji. Można także zaproponować, aby sami uczniowie, podzieleni na grupy, opracowali zasady, które pozwoliłyby im zabezpieczyć się przed podobnymi zdarzeniami. Samodzielnie skonstruowany przez uczniów kodeks bezpieczeństwa w necie (wykonany, np. w aplikacji Sway, a następnie umieszczony na witrynie szkolnej), uzupełniony o ważne informacje przez nauczyciela i wzmocniony przez identyfikację z bohaterami opowiadań może na zawsze pozostać w ich pamięci.

Musimy z dużym zaangażowaniem

*Obrazek: Pixabay.com*

uwrażliwiać uczniów na to, co zamieszczają w sieci. Uważam, że z okresu nauki szkolnej dzieci powinni wynieść przekonanie, że świat cyfrowy przez swą kolorową powierzchnię z loginami i hasłami może tylko sprawiać wrażenie całkowitej anonimowości i prywatności. Niestety, tak być nie musi. Każdy bowiem, kto ma odpowiednią łopatkę wiedzy i umiejętności, a prawem i dobrem innych się nie przejmuje, może często bez większych trudności wejść głębiej - do warstw sieci zawierających treści bardzo, bardzo osobiste. Dla przykładu, w 2011 roku hakerzy wykradli z serwerów Sony dane aż 77 milionów osób, wśród których byli także Polacy. Natomiast w 2014 roku obiegał świat informacja, że z dobrze zabezpieczonej chmury Aple iCloud wyciekły nagie zdjęcia znanych gwiazd. Trudno tym firmom odmówić braku środków i kompetencji, aby każdy użytkownik na

ich witrynach czuł się bezpiecznie, a jednak... stało się.

Portal pword.pl w 2019 roku zamieścił ciekawy artykuł pt. „10 największych wycieków danych w ostatnich latach”. Warto się z nim zapoznać, by zdobyć przekonanie, że kwestia prywatności w sieci ciągle pozostaje pod wielkim znakiem zapytania (zob. <https://www.pcworld.pl/news/10-najwiekszych-wyciekow-danych-w-ostatnich-latach.413279.html>). Wycieki danych niestety nadal się zdarzają. Zarówno w roku 2020, który tylko co pożegnaliśmy, jak i obecnie, choć dopiero mamy połowę stycznia. Czy nasi uczniowie są tego świadomi? Jest to chyba ważne pytanie, które oczekuje od nas pilnej odpowiedzi.

Dawniej przestępcy zdobywali ważne informacje o swoich ofiarach z bardzo dużym wysiłkiem. Wystawali pod domami, szkołami, zakładami pracy i klu-

bami, aby poznać plany i zwyczaje osób, które mieli na swoim celowniku. Taką historię przedstawiał kiedyś film, którego tytułu nie pamiętam. Przestępcy zanim porwali chłopca musieli zdobyć się na prowadzeniu niebezpiecznej dla nich obserwacji dziecka. To jednak jest już w znacznej mierze przeszłość. Dziś wystarczy, że kidnaperzy posprawdzają szkolne strony www udostępniające plany zajęć, pościągają z tych samych stron nazwiska i zdjęcia uczniów z informacją o ich klasach, a następnie przejrzą profile na portalach społecznościowych. Tam zdobędą resztę wiedzy o zajęciach pozaszkolnych uczniów, poznają ich drogi poruszania się, kolegów i koleżanki, a to wszystko bez ryzyka ich rozpoznania. Niejednokrotnie przestępcy zaś przybierają postać rówieśnika, nawiązują kontakt, budują relację bliskości, wchodzą w grono znanych tylko po to, aby zdobyć zaufanie i wyciągnąć dziecko z domu w ukryciu przed rodzicami. Uczniowie muszą o tym wiedzieć. Warto byłoby pewnie opowiedzieć taką sfilmowaną historię, lub inną z kronik policyjnych, aby uświadomić podopiecznym wagę tego, co zamieszczają w sieci. Może taki kazus będzie też dobrą okazją do wspólnego opracowania szczepionki, czyli zestawu właściwych zabezpieczeń do zilustrowania i wywieszenia w różnych miejscach szkoły, albo na przykład, ukrycia pod kodami QR naklejo- nymi w miejscach częstego przebywania uczniów. Ciekawą kontynuacją pomysłu byłby z pewnością szkolny konkurs odkrywców (teraz wymyślam nazwę) „Zasad BUSI”, czyli bezpiecznego użytkowania sieci internetowej. Chęć zdobycia nagrody przez odnalezienie wszystkich reguł skrytych pod grafiką QR w jak najkrótszym czasie może spotkać się z dużym zainteresowaniem uczniów i wywołać interesujące edukacyjno-wychowawcze poruszenie w spo-

łeczności szkolnej. W tym przypadku kody mogłyby być bardziej ukryte, np. w treści gazetek szkolnych, czy na stronie internetowej. Może ktoś z Państwa podejmie i rozwinie ten pomysł, a następnie napisze z jakim efektem został zrealizowany. Nie byłbym zaskoczony, gdy podobne inicjatywy już miały miejsce. Relacje z takich działań mogłyby być dla nas wszystkich inspirujące.

My, nauczyciele, jako odpowiedzialni za funkcjonowanie szkolnych stron www, musimy wziąć głęboko do serca zasadę odpowiedzialnego dysponowania treścią i zrobić wszystko, by ochronić naszych uczniów nawet wtedy, gdy ich rodzice tego jeszcze od nas nie wymagają. W tym miejscu włożę tak zwany kij w mrowisko. Oczywiście bez żadnej złośliwości, ale z ogromnym pragnieniem sprowokowania konstruktywnych dyskusji w radach pedagogicznych. Otóż, zdaję sobie sprawę z tego, że każda placówka pragnie pochwalić się sukcesem swoich prymusów, a uczniowie także marzą o tym, by znaleźć się na stronie głównej szkolnej witryny. Trudno odmówić tego prawa obu stronom, o ile rodzice nie wnieśli zastrzeżeń. Jednakże może warto rozważyć ograniczenie ryzyka dla ucznia przez choćby podawanie w artykułach minimum informacji identyfikujących dziecko przez osoby obce. Może bezpieczniejszym rozwiązaniem byłoby opublikowanie tylko imienia i poziomu nauczania ucznia, bez ujawniania nazwiska i konkretnej jego klasy, np. „Z radością informujemy, że Marek z klasy 7 zdobył nagrodę...”. Wszyscy w szkole oraz najbliżsi ucznia będą wiedzieli, kto jest tą wyróżnioną osobą. Internauci także będą usatysfakcjonowani widząc, co dzieje się w szkole i jakie wyniki osiąga jej uczniowie, a przestępcy... - no cóż, z ich niezadowolenia możemy tylko się cieszyć.

Informacje o uczniach, które do nie-

dawna znajdowaliśmy tylko w szkolnych gazetkach ściennych, czy gablotach, dziś są powszechnie obwieszane na stronach internetowych. Tamte informacje nie wychodziły poza mury placówki i nie stwarzały żadnego zagrożenia dla dzieci – obecne zaś są obwieszane całemu światu. Niewykluczone, że kiedyś do tego celu zostaną przeznaczone specjalne sieci wewnętrzne, które staną się bezpiecznym odpowiednikiem starych gablot, zaś na zewnątrz, szkoły będą mogły szczycić się jedynie informacjami ogólnymi o sukcesach przykładowego „Marka z klasy siódmej”, ważnymi wydarzeniami, czy statystykami. Tak jednak na razie nie jest, więc póki co musimy zadziałać z całą pedagogiczną troską tak, by nasi uczniowie byli bezpieczni. Zdecydowanie, dobro dziecka, a nie szkoły musi być tu na pierwszym miejscu, nawet gdy ucierpi na tym troszeczkę promocja placówki. Kwestię tych rozwiązań pozostawiam otwartą. Ciekaw byłbym wyników takich wewnątrzszkolnych dyskusji. Z pewnością byłoby warto niektórymi z nich się podzielić i przedstawić innym,

jako przykład dobrych praktyk. Muszę jednak w tym miejscu zająć jedno zdecydowane stanowisko. Jestem bowiem głęboko przeciwny zamieszczaniu planów zajęć na stronach szkolnych, jak to były do niedawna dosyć częstym zjawiskiem. Takie publikacje przy jednoczesnym załączaniu zdjęć i nazwisk uczniów stają się według mnie wyjątkowo niebezpieczną praktyką. Myślę, że nikt z rodziców nie byłby w stanie wyobrazić sobie sytuacji, gdy stoi z megafonem na rynku miejskim i radośnie informuje przypadkowych przechodniów o tym, kiedy jego dziecko kończy lekcje i wraca samo ze szkoły lub w jakie dni i jaką drogą udaje się na zajęcia pozaszkolne. Z pewnością nie wystawilibyśmy na takie ryzyko swego dziecka, a przecież zdarza się, że podobnymi informacjami obdarzamy przypadkowych internautów na administrowanych przez nas witrynach internetowych. Przestępcy niestety analizują treści zamieszczone w sieci, gromadzą potrzebne informacje, segregują ze względu na ich przydatność i wykorzystują, gdy zgromadzą ich komplet.



Obrazek: Pixabay.com

Miałem kiedyś okazję poznać dziewczynkę w wieku gimnazjalnym, która była nachodzona przez mężczyznę oczekującego na nią przed szkołą. Zawsze, gdy kończyła lekcje, on już na nią czekał. Zapytałem więc skąd ten człowiek mógł znać jej plan zajęć. Okazało się wówczas, że szkoła dziewczynki, działając oczywiście w dobrej wierze, udostępniła plany na swojej witrynie internetowej. Stalker przeszukał stronę szkolną i wyciągnął z niej wszystko, co było mu potrzebne. Całe szczęście, że tej uczennicy nic złego się nie stało. Rodzice w porę zadziałali, a cała sytuacja przyczyniła się do podjęcia decyzji o zdjęciu planu zajęć ze szkolnej witryny www.

Gdy mówimy „świat wirtualny”, to nie brzmi to zbyt poważnie, ani niebezpiecznie, bowiem słowo „wirtualny” czytamy zazwyczaj jako „nieprawdziwy” lub „nierealny”. Przykładowo, w tym znaczeniu możemy dla żartu powiedzieć przyjacielowi, że otrzymuje od nas wirtualny prezent - super nowoczesne Porsche, a on nam z pewnością odwdzieczy się podobnym wirtualnym podarkiem. Pośmialibyśmy się pewnie z takiego żartu, gdyż wirtualny prezent nie rodzi żadnych realnych skutków. Jednakże w kwestii bezpieczeństwa dziecka w sieci sprawa przedstawia się zupełnie inaczej. Wirtualny świat potrafi wyrządzić prawdziwe szkody, gdyż ma zdolność wnikania w realne życie wyjątkowo skutecznie i czasem niestety bardzo boleśnie. Dlatego, dopóki nie powstaną jakieś automatyczne i niezawodne mechanizmy ochrony dzieci, a to może szybko nie nastąpić, należy przy różnych okazjach uważliwiać naszych uczniów na mądre surfowanie po tych bardzo ruchliwych i często niebezpiecznych cyfrowych drogach.

W artykule tym pozostawiłem parę

kwestii otwartych oraz kilka pytań bez odpowiedzi. Wyraziłem też moje pragnienie poznania Państwa doświadczenia w poruszanych tu kwestiach. Będę wdzięczny za wszystkie e-maile. Może niektóre z nich opublikujemy za zgodą autorów, ale wszystkie z pewnością posłużą nam, metodykom MODM, do pogłębienia wiedzy w omawianym zakresie i ewentualnego przekazania jej dalej.

Jerzy Okrasinski
e-mail: j.okrasinski@modm.bialystok.pl

Przykład informacji o zagrożeniach na stronie policji: <https://www.policja.pl/pol/kreci-mnie-bezpieczenst-1/31098,Dzien-Bezpiecznego-Internetu.html>

Regulacje prawne związane z aktywnością w sieci:

- Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych.
- Ustawa o ochronie danych osobowych.
- Ustawa Kodeks karny.
- Ustawa Kodeks Cywilny
- Ustawa Prawo telekomunikacyjne.
- Ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną.
- Kodeks pracy.

Inne akty prawne związane z obowiązkiem zapewnienia bezpieczeństwa w szkole

- Ustawa prawo oświatowe
- Ustawa o działaniach antyterrorystycznych
- Ustawa Karta Nauczyciela
- Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich
- Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi
- Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii

INDYWIDUALIZACJA I DOSTOSOWANIE WYMAGAŃ EDUKACYJNYCH DLA UCZNIÓW ZE SPECJALNYMI POTRZEBAMI EDUKACYJNYMI

**Anna Gawryluk – doradca metodyczny kształcenia specjalnego
MODM w Białymstoku**

Agenda

1. Indywidualizacja w przepisach prawa oświatowego.
2. Na czym polega dostosowanie wymagań edukacyjnych?

W procesie kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi bardzo ważną rolę odgrywa odpowiednie przygotowanie warunków zewnętrznych. Dla wielu spośród tych dzieci ważne jest tworzenie prawidłowych warunków akustycznych i usadowienia ucznia w klasie. W przypadku uczniów z wadą słuchu i wadami widzenia może być konieczne usadzenie dziecka w pierwszej ławce. Dziecko z ADHD nie powinno siedzieć przy oknie ani przy drzwiach aby bodźce zza okna/drzwi nie rozpraszały jego uwagi. Dzieci z zespołem Aspergera czy z autyzmem nie powinny być narażone na zbyt dużą liczbę bodźców dźwiękowych, itp. Należy również zwrócić uwagę na sposób organizowania przestrzeni w klasie i poza nią. Dziecko poruszające się na wózku inwalidzkim będzie potrzebowało takiego ustawienia ławek, aby

mogło swobodnie przemieszczać się. Dziecko chore na cukrzycę powinno mieć zapewnione odrębne pomieszczenie dla dokonania pomiaru poziomu cukru i przyjęcia insuliny, a dziecko chore na epilepsję – możliwość odpoczynku po przebytym ataku choroby lub w celu jego zapobieżenia. Kolejnym ważnym aspektem jest tworzenie prawidłowych warunków edukacyjnych. Nauczyciel powinien dostosować metody i formy pracy z dzieckiem do jego możliwości, uwarunkowanych dysfunkcjami czy sytuacją społeczną.

Indywidualizacja w przepisach prawa oświatowego.

Prawo oświatowe mówi, że system oświaty powinien zapewnić dostosowanie treści, metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów oraz możliwość korzystania z pomocy psychologiczno-pedagogicznej i specjalnych form pracy dydaktycznej.

Art. 127 *Ustawy Prawo oświatowe* stanowi że:

- uczniowi objętemu kształceniem specjalnym dostosowuje się odpowiednio

program wychowania przedszkolnego i program nauczania do indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych ucznia. Dostosowanie następuje na podstawie opracowanego dla ucznia indywidualnego programu edukacyjno-terapeutycznego uwzględniającego zalecenia zawarte w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego, wydawanego przez publiczną poradnię psychologiczno-pedagogiczną, w tym specjalistyczną;

2) USTAWA z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, Art. 44c. (*Indywidualizacja pracy z uczniem*)

1. Nauczyciel jest obowiązany indywidualizować pracę z uczniem na zajęciach edukacyjnych odpowiednio do potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych ucznia.
2. Nauczyciel jest obowiązany dostosować wymagania edukacyjne, o których mowa w art. 44b *ocenianie osiągnięć edukacyjnych i zachowania ucznia* ust. 8 pkt 1, do indywidualnych potrzeb rozwojowych i edu-

kacyjnych oraz możliwości psychofizycznych ucznia, w przypadkach określonych w przepisach wydanych na podstawie **art. 44zb rozporządzenie w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów w szkołach publicznych**.

3. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 lutego 2019 r. w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych – zobowiązuje nauczycieli do indywidualizowania pracy z dzieckiem zarówno na obowiązkowych, jak i dodatkowych zajęciach edukacyjnych.
4. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 sierpnia 2017 r. w sprawie zasad organizacji i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach – wskazuje na konieczność rozpoznawania i zaspokajania indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych ucznia oraz rozpoznawania indywidualnych możliwości psychofizycznych ucznia w celu wspierania potencjału rozwojowego ucznia.
5. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 sierpnia 2017 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym.

Dziecko ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi nie zawsze będzie posiadało dokument z poradni psychologiczno-pedagogicznej (opinia, orzeczenie). Nie oznacza to jednak, że tacy uczniowie nie wymagają pomocy i odpowiednich dostosowań. To uczniowie, którzy nie są w stanie sprostać wymaganiom obowiązującego programu edukacyjnego ze względu na większe trudności w uczeniu się niż ich rów-

nieśnicy. Potrzebują oni dostosowania wymagań edukacyjnych do ich możliwości i potrzeb i objęcia pomocą psychologiczno-pedagogiczną w trakcie bieżącej pracy lub w formie dodatkowych zajęć.

Na czym polega dostosowanie wymagań edukacyjnych?

Dostosowanie wymagań edukacyjnych polega na zastosowaniu takich kryteriów, które uwzględniają możliwości i ograniczenia ucznia, a więc jego dysfunkcje, trudności oraz mocne strony. Wymagania te powinny być dostosowane do indywidualnych potrzeb edukacyjnych i rozwojowych oraz możliwości psychofizycznych ucznia. Celem dostosowania wymagań jest wyrównywanie szans edukacyjnych oraz zapobieganie wtórnym zaburzeniom sfery emocjonalno-motywacyjnej, które mogą się pojawić, w sytuacji doznawania przez ucznia nieustannej porażki.

Dostosowanie wymagań edukacyjnych w praktyce dotyczy: metod i form pracy, sposobów sprawdzania wiadomości, sposobów oceniania wiedzy i umiejętności.

Praca na lekcji – przykłady dostosowań:

- Zwiększanie czasu na naukę zadanych partii materiału.
- Wcześniejsze podanie szczegółowych zagadnień do tematu, z poleceniem zebrania materiałów dotyczących jednego, wybranego zagadnienia.
- Zmniejszanie ilości zadań podczas pracy na lekcji.
- Rozpisanie zadania na etapy.
- Formułowanie jasnych, konkretnych pytań lub naprowadzanie na właściwy trop.
- Stosowanie pytań naprowadzających.
- Dopilnowanie, by uczeń powtórzył instrukcję-w razie potrzeby instrukcję należy podzielić na części, by uczeń

dał radę je zapamiętać.

- Wydłużanie czasu na kartkówkach, sprawdzianach.
- Stosowanie częstych, krótkich hasłowych powtórek z omówionych zagadnień.
- Przedstawianie wzoru wykonania zadania np.: gotowych wzorów, tekstu rozwiązania na opracowany temat z lukami do uzupełnienia, podanie na kartkach słowniczków tematycznych, wyjaśnień obcych wyrazów lub trudniejszych pojęć.
- Stosowanie metod wielozmysłowego uczenia się, metod interaktywnych, pomocy wizualnych.
- Praca w grupach/zespołowa
- Motywowanie, min. „spróbuj rozwiązać”, „zrób, które możesz”, „zrób, ile możesz”,
- Stosowanie kart pracy dostosowanych do możliwości ucznia.
- Liberalizacja oceny prac i wypowiedzi (*głęboka dysleksja*),
- Nieodpytywanie z głośnego czytania na forum klasy,
- Nieomawianie błędów ortograficznych, interpunkcyjnych wobec całej klasy.

Zadawanie pracy domowej- przykłady dostosowań:

- Dokładne wyjaśnienie tematu, treści i celu pracy domowej.
- Różnicowanie prac domowych pod względem stopnia trudności, sposobu i formy wykonania.
- Przydzielenie uczniom zróżnicowanych zadań: obowiązkowych, dodatkowych dla chętnych oraz zadań proponowanych przez nich samych.
- Podanie instrukcji wykonania i techniki wykonania, wskazanie środków potrzebnych do wykonania zadania domowego oraz sposobu samokontroli.
- Wdrażanie uczniów do zapisywania

zadań domowych (sprawdzanie, czy zapisali).

- Sprawdzanie, poprawianie i ocenianie przez nauczyciela każdej pracy domowej.

Ocenianie wiedzy i umiejętności

Uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w tym niepełnosprawni wymagają w procesie oceniania warunków odpowiadających ich indywidualnym możliwościom i potrzebom, czyli dostosowania formy sprawdzania wiedzy do możliwości psychofizycznych oraz zróżnicowania poziomu prac klasowych do możliwości percepcyjnych.

Ważne jest

- Zapoznanie uczniów z regułami: kiedy, co i jak będzie podlegało ocenie?
- Dbanie o to, by oceniać ucznia za to, czego się nauczył, nie za to, czego jeszcze nie umie.
- Nie pomijać w ocenie żadnych dobrych stron aktywności ocenianego ucznia.
- Aby ocena była adekwatna do możliwości ucznia, a nie wynikała z porównania go na tle klasy.
- Aby ocena miała charakter wspierający: zawierała konkretne wskazówki, instrukcje dla dalszej pracy ucznia.

Pamiętajmy, że stwierdzenie u uczniów dysfunkcji nie zwalnia ich z obowiązków szkolnych. Powinni oni wykazać się samodzielnością i rzetelnością w wypełnianiu swoich obowiązków, aby systematyczna praca przyczyniła się do przezwyciężenia trudności.

Cele i interpretacja wyników egzaminów zewnętrznych.

Ketty Kolomyjska – doradca metodyczny matematyki
MODM w Białymstoku

Maria Bartnicka – doradca metodyczny języka polskiego
MODM w Białymstoku

Analiza wyników egzaminów zewnętrznych stanowi stały element pracy w szkole, w której dyrekcja i grono pedagogiczne dostrzegają ich ważne znaczenie w procesie *oceny efektów działalności edukacyjnej* (Rozporządzenie z dnia 1 września 2021 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie nadzoru pedagogicznego pkt.9c).

Z praktyki szkolnej wiemy też, że ważna jest **diagnoza wewnątrzszkolna** w postaci tzw. matur próbnych, egzaminów próbnych, testów dyrektorskich, testów diagnostycznych, itp.

Z analiz należy wyciągać szczegółowe wnioski, poprzez które mamy realną szansę wpłynąć na planowanie pracy, autorefleksję i korektę działań podejmowanych przez nauczycieli.

Dlaczego należy analizować wyniki egzaminów zewnętrznych?

1. Wyniki egzaminów są **oceną zewnętrzną** określonych wymaganiami egzaminacyjnymi osiągnięć edukacyjnych uczniów.
2. **To ocena sumująca etapy kształcenia** oraz informacja o efektach nauczania – uczenia się.
3. Ocena zewnętrzna w postaci wyniku sprawdzianu/egzaminu zewnętrznego jest **jednym ze wskaźników efektywności nauczania**, celem i środkiem pracy nauczyciela i szkoły.

Tak rozumiany wynik sprawdzianu/egzaminu zewnętrznego powinien pełnić ważne funkcje w życiu szkoły:

- **informacyjną** – informuje o określonych wymaganiach egzaminacyjnymi osiągnięciach uczniów i szkoły;
- **diagnostyczną** – stanowi jeden ze wskaźników efektywności kształcenia;
- **prognostyczną** – dostarcza wiedzy umożliwiającej prognozowanie i

planowanie osiągnięć uczniów i szkoły;

- **wartościującą** – stanowi podstawę do wyrażania opinii i ocen o osiągnięciach uczniów, pracy nauczycieli i procesie kształcenia w szkole;
- **motywującą** – może być czynnikiem wyzwalającym większe zaangażowanie w pracę;
- **korekcyjną** – wnioski z analizy i interpretacji wyników sprawdzianu/egzaminów zewnętrznych winny być podstawą do modyfikowania i korygowania procesu kształcenia.

Wynik egzaminu zewnętrznego stanowi szansę rozwoju uczniów, nauczycieli i szkoły.

Wyniki egzaminów dostarczają wielu istotnych danych

- w tym wyników arkusza,
 - wyników w standardach,
 - wyników poszczególnych zadań.
- nie tylko dla konkretnej szkoły i ucznia, ale także daje obraz całego badanego rocznika uczniów oraz pozwala porównać wyniki z osiągnięciami

mi innych szkół w mieście, w województwie czy w całym kraju.

Jak analizować wyniki egzaminów zewnętrznych?

1. Zespoły nauczycielskie corocznie dokonują analizy uzyskanych wyników.
2. Jej rezultatem są wyciągane wnioski dotyczące efektów kształcenia, przyczyn sukcesów i porażek uczniów oraz konkretne propozycje zmian w szkolnym systemie kształcenia.
3. Stanowią one podstawę zmian w planowaniu pracy poprzez poszczególnych nauczycieli oraz w planowaniu pracy szkoły poprzez dyrekcję.

Dobre praktyki – czyli co zrobić, żeby się udało?

1. Ważne, aby w analizę zaangażowani byli wszyscy lub prawie wszyscy nauczyciele przedmiotów egzaminacyjnych.
2. Należy wykonywać pogłębione analizy statystyczne: średnie wyniki punktowe, porównywane z publikowanymi w raportach OKE, wynikami kraju, województwa, miasta czy gminy; współczynniki łatwości arkusza oraz poszczególnych standardów dla szkoły i klas oraz porównywanie ich z wynikiem z danymi szerszej populacji oraz modalne, mediany, odchylenie standardowe, Edukacyjna Wartość Dodana (EWD).
3. Najważniejsze jest wnioskowanie o skuteczności kształcenia, a wnioski te powinny być wdrażane we wszystkich klasach, a nie tylko w tych, które w danym roku zdają egzamin zewnętrzny.
4. Prowadzone analizy muszą być systematyczne i konsekwentne.
5. Wyniki muszą być komunikowane zrozumiale i przystępnie.
6. Nauczyciele powinni być przekonani o potrzebie współpracy i umiejętnie

integrować się wokół wspólnych priorytetowych celów i zadań.

7. Zadbanie o to, by w gronie pedagogicznym były osoby kompetentne w zakresie oceniania, pomiaru dydaktycznego, tworzenia narzędzi diagnostycznych, planowania pracy czy komunikowania wyników.
8. Bardzo ważne jest umiejętne wartościowanie uzyskanych wyników przez dyrekcję.

Celem oceniania zewnętrznego jest

- różnicowanie
- certyfikowanie
- rekrutacja uczniów do szkół wyższego rzędu
- sprawdzanie czy szkoła realizuje zadania statutowe.

Egzaminy zewnętrzne badają opanowanie umiejętności określonych wymaganiami egzaminacyjnymi, które dotyczą całej populacji, natomiast **oceniania wewnętrznego** jest wspieranie rozwoju konkretnego ucznia w danej klasie i szkole.

Trudności w interpretacji wyników:

1. Kłopotliwy w rzeczywistości szkolnej jest brak prostej porównywalności między wynikiem egzaminu zewnętrznego a oceną szkolną, brak w pełni poprawnych metodologicznie procedur przeliczania wyników egzaminacyjnych na oceny szkolne – stąd wiele obaw przed interpretacją wyników.
2. Duża zmienność trudności arkuszy pomiędzy przedmiotami egzaminacyjnymi oraz pomiędzy poszczególnymi sesjami egzaminacyjnymi utrudnia orientację, czy dany konkretny wynik jest wysoki czy niski.
3. Częste posługiwanie się tylko skalą wyników surowych wyrażonych

w procentach maksymalnej liczby punktów możliwych do osiągnięcia spłascza wnioskowanie o skuteczności nauczania.

Założenia szkolnej analizy wyników egzaminów zewnętrznych

1. Analizując wyniki, wnioskujemy o skuteczności kształcenia oraz wartościujemy i interpretujemy osiągnięcia uczniów,
2. Istotny jest tu optymalny poziom szczegółowości analizy oraz jej wieloaspektowość,
3. sam surowy wynik nie może być podstawą do wnioskowania o skuteczności szkolnego systemu kształcenia,
4. konieczna jest analiza pogłębiona, w której nie dominuje opis ilościowy - bardziej wartościowa jest analiza jakościowa, czyli interpretacja treści wyników, stanowiąca odpowiedź na pytanie, jakie umiejętności opanowali uczniowie, jeśli uzyskali konkretny wynik na egzaminie,
5. ważne jest podawanie wyników szkoły w skali stanikowej, natomiast wyników ucznia w skali centylowej.

Edukacyjna wartość dodana – dopełnienie analizy

Uzupełnieniem informacji jest także przyjęcie edukacyjnej wartości dodanej (EWD) jako miary rozwoju osiągnięć uczniów i postępu w edukacji oraz trafnego wskaźnika jakości pracy ucznia i szkoły, obliczonego dla każdej szkoły, który wskaże, w jakim stopniu proces kształcenia wpłynął na przyrost osiągnięć jej uczniów. Wskaźniki dla szkół ponadpodstawowych na podbudowie gimnazjów znajdują się na stronie : <https://ewd.edu.pl/wskazniki/matura/witamy/>.

Etapy szkolnej analizy wyników egzaminów zewnętrznych:

1. Analiza informacji przekazanych szkole przez OKE.
2. Analiza zakresu treści egzaminu, w tym:

- arkusza egzaminacyjnego, czyli określenie, co sprawdzały poszczególne zadania w odniesieniu do wymagań egzaminacyjnych,
- kartoteki testu zawierającej wykaz czynności badanych zadaniami oraz przyporządkowanie tych czynności wymaganiom egzaminacyjnym,
- zestawienie indywidualnych wyników uczniów poszczególnych klas,

Analiza wyników testu – poziom szkoły:

- rozkład wyników w szkole na tle rozkładu w kraju i województwie;
- miary tendencji centralnej – mediana, modalna, średnia arytmetyczna,
- procent uczniów, którzy uzyskali wynik zadowalający – co najmniej 70% wykonalności zadań arkusza,
- miary zróżnicowania – wynik minimalny, wynik maksymalny, rozstęp wyników, odchylenie standardowe, łatwość zestawu,
- przedstawienie wyników na znormalizowanej skali stanikowej.
- **wnioskowanie:** jaki średni wynik osiągnęła szkoła, jak wypadła szkoła na tle wyników w gminie, powiecie, województwie, kraju, ilu uczniów osiągnęło wynik najniższy, ilu uczniów osiągnęło wynik najwyższy, ilu uczniów osiągnęło wynik zadowalający, jaki był typowy, najczęstszy wynik w szkole (modalna), jakie było zróżnicowanie wyników.

Analiza wyników w standardach – poziom klasy (*takiej analizy dokonujemy dla każdej klasy oddzielnie, powinni ją przeprowadzić wszyscy nauczyciele prowadzący zajęcia edukacyjne z uczniami*).

- opracowanie planu zestawu egzami-

nacyjnego – określenie procentowego i punkтового udziału zadań badających umiejętności z poszczególnych standardów wymagań egzaminacyjnych,

- obliczenie średniej łatwości zadań w poszczególnych standardach,
- porównanie wyników w standardach z wynikami w powiecie, województwie i w kraju,
- w celu śledzenia dynamiki zmian w kolejnych latach wyrażenie wyników w standardach w znormalizowanej skali staninowej,
- **wnioskowanie:** które standardy, umiejętności wypadły najlepiej, które standardy, umiejętności wypadły najgłębiej, które standardy zostały osiągnięte, które standardy nie zostały osiągnięte, poszukiwanie i określenie przyczyn, porównanie łatwości standardów w kolejnych sesjach egzaminacyjnych oraz wnioskowanie.

Analiza wyników zadań – poziom klasy

- obliczenie współczynnika łatwości poszczególnych zadań
- określenie, w jakim stopniu uczniowie opanowali sprawdzane umiejętności, wskaźnik łatwości za dań informuje o stopniu opanowania badanych umiejętności, na ich podstawie nauczyciele określają mocne i słabe strony uczniów, *(do mocnych stron należy zaliczyć te umiejętności, których wskaźnik łatwości wynosi co najmniej 0,7; dla nauczycieli różnych zajęć edukacyjnych są to istotne informacje o tym, czy stosowane przez nich strategie nauczania okazały się skuteczne i czy wymagają one modyfikacji)*
- kategoryzacja zadań ze względu na wartość wskaźnika ich łatwości,
- porównanie ze współczynnikiem łatwości zadań w województwie i w kraju,

- przedstawienie procentowego rozkładu wyników uczniów w staninach (stanin określony dla klasy) pozwoli porównać zróżnicowanie wyników w poszczególnych oddziałach i w szkole na tle wyników szerszej populacji,

- **wnioskowanie:**

- * które zadania sprawiały uczniom trudności,
- * jakie umiejętności one sprawdziły,
- * które zadania okazały się łatwe dla uczniów,
- * które umiejętności zostały opanowane na poziomie niższym od przeciętne go w województwie i w kraju,
- * które umiejętności zostały opanowane na poziomie wyższym od przeciętne go w województwie i w kraju,
- * które umiejętności zostały opanowane na poziomie zadowalającym
- * które umiejętności zostały opanowane najgłębiej,
- * jakie typowe błędy popełniali uczniowie,
- * jakie były przyczyny trudności uczniów.

Konspekt zajęć teatralnych. Propozycja na zajęcia pozalekcyjne.

Temat: Zabawa w teatr cieni .

Elżbieta Baruch – doradca metodyczny plastyki MODM w Białymstoku

Teatr łączy w sobie wiele dziedzin twórczości artystycznej. To ruch sceniczny, muzyka, taniec, plastyka, literatura. Praca z dziećmi nad sztuką teatralną daje wiele możliwości kształcenia na różnych płaszczyznach. Odgrywanie ról wspiera rozwój wymowy, dykcję. Rozwija wyobraźnię, kreatywność, pamięć. Poszerza zasób słownictwa. Młodzi aktorzy mają możliwość walczyć ze swoimi lękami i nieśmiałością. Uczą się cierpliwości, panowania nad emocjami. Zazwyczaj jest to też praca zespołowa, która rozwija poczucie dyscypliny i odpowiedzialności. Zabawy w teatr mają też duży wpływ na kształtowanie postaw moralnych. Występowanie w przedstawieniach bohaterów pozytywnych i negatywnych pomaga zrozumieć mechanizmy zachowań dobrych i złych. Warto na lekcjach czy zajęciach pozalekcyjnych stosować choćby elementy związane z teatrem, dzięki którym dajemy możliwość odniesienia przez dzieci sukcesu i uznania.

Podczas zajęć uczniowie mogą wzbogacić zasób słownictwa. Mogą dowiedzieć się jak powstaje sztuka teatralna. Jakie zawody są z teatrem związane, Teatr wreszcie jako dziedzina sztuki kształtuje wrażliwość estetyczną i wychowuje przyszłego świadomego widza lub przyszłego aktora.

Cele:

Cel główny:

Zapoznanie z warsztatem pracy aktora.

Cele operacyjne:

Poznanie pojęć związanych z teatrem.

Poznanie cech charakterystycznych teatru cieni.

Pobudzanie twórczej ekspresji i aktywności twórczej i sprawności manualnej.

Kształtowanie nawyków kulturalnego zachowania w teatrze.

Metody:

Podające: wyjaśnienia, rozmowy

Problemowe: dyskusja, zabawa dydaktyczna, rozmowa kierowana

Ekspozycyjna: prezentacja multimedialna

Aktywizująca: pantomima

Praktyczna: praktycznego działania

Formy: indywidualna, grupowa, zbiorowa

Pomoce: Prezentacja multimedialna na temat teatru, rama, prześcieradło, lampy, elementy przebrania ze szkolnej garderoby teatralnej lub zgromadzone przez nauczyciela.

Materiały i narzędzia: kartony, klej, nożyce, mazaki, szary papier

Przebieg zajęć

Faza wstępna

1. Czynności organizacyjno - porządkowe
2. Rozmowa kierowana na temat teatru. Zabawa w skojarzenia związane ze słowem teatr.
3. Nauczyciel zadaje dzieciom pytania np. Dlaczego chodzimy do teatru? Kto z was był w teatrze? Jakie są teatry w naszym mieście? Jak należy zachować się w teatrze? Kto pracuje w teatrze? Jakie występują pomieszczenia w teatrze? itd.

3. Prezentacja nauczyciela na temat teatru- historia, różne zawody związane z teatrem ,rodzaje przedstawień : sylwetowy ,lalek (kukielka, pacynka, marionetka, lalka jawajska), teatr cieni, teatr żywego aktora, pantomima.
4. W trakcie oglądania ukierunkowanie na zapamiętanie słów związanych z teatrem .
5. Zebranie i wyjaśnienie pojęć związanych z teatrem rekwizyt, kulisy,scenografia, charakteryzator, kostium, aktor, dekoracja, widz, scena, pantomima, sufler, spektakl, antrakt. Zapisanie ich na szarym papierze.

Zapoznanie z tematem oraz celem lekcji.

Zabawa w teatr cieni -o pracowanie przedstawienia „Rzepka” Juliana Tuwima

Faza ekspresji twórczej

1. Zabawy i etudy teatralne przygotowujące do przedstawienia (do wyboru).
 - Wykonywanie ruchów językiem przed zębami, na policzkach przy zamkniętych ustach. Przesuwanie języka wokół otwartych ust.
 - Nadmuchiwanie wyobrażonego balonika.
 - Przekazywanie sobie przedmiotu przy określeniu przez nauczyciela sytuacji np. ta rzecz jest ciężka, bardzo gorąca, bardzo duża itp.
 - Nauczyciel podchodzi do dziecka z ramą do obrazu. Dziecko za pomocą min tworzy portret postaci, którą jest zła czarownica, dumny rycerz, zawstydzona dama itp.
 - Wczuwanie się w emocje .Wypowiadanie podanego przez nauczyciela zdania np. Kot chodzi

po płocie , ze złością, smutkiem , radością itp.

- Poruszanie się w rytm muzyki po jej zatrzymaniu stawanie w bezruchu i naśladowanie np. kota, wieloryba, doniczkę z kwiatami, samolot itp.
 - Każdy wybiera sobie punkt w sali ,do którego będzie dążył nie odrywając od niego wzroku. Na określony sygnał dzieci poruszają się po linii prostej w różnym tempie .
 - Ćwiczenia artykulacyjne aparatu mowy.
 - Szybkie ,wolne, szeptem , krzykiem powtarzanie sylab da-de di-do-du , ta- te – ti - to-tu, la- le- li – lo- lu itp.
 - Wielokrotne wypowiadania na wydechu krótkich wyrazów np. mama, sowa, dom.
 - Wielokrotne wypowiadanie na wydechu zdania Jedna wrona bez ogona . Druga wrona bez ogona itd.
 - Etiuda teatralna np. myjesz naczynia, zamiatasz pokój , w bibliotece wypożyczasz książki, wycierasz kurze , zgubiłeś klucze i szukasz ich, robisz zakupy w sklepie samoobsługowym, kupujesz znaczek na list na pocztę itp.
 - Dobieranie gestów, ruchu do muzyki.
 - Rozmowa improwizowana – wywiad z pingwinem, rozmowa kota z psem itp.
 - Zagadki mimiczno - ruchowe kim jestem i co robię np. bohaterowie bajek, różne zawody związane z teatrem.
2. Zapoznanie z wierszem, ”Rzepka” Juliana Tuwima.
 - Kilukrotnie czytanie w celu zrozumienia treści.
 - Wyodrębnienie wydarzeń i postaci.
 3. Przypomnienie cech charakterystycznych teatru cieni.
 4. Stworzenie atmosfery pracy twórczej - aranżacja sceny teatralnej: prze-

- ścieradło rozpięte na ramie dobrze oświetlone od tyłu. Wydzielenie miejsca na kulisy i widownię.
5. Przydzielenie dzieciom ról, wybór lektora i muzyki.
 6. Wykonanie rekwizytów i elementów scenografii .w formie sylwetowej do teatru cieni – rzepka, dom, drzewa, konewka, płot oraz elementów charakterystycznych występujących postaci. Wybór elementów przebrania.
 7. Próby interpretacji tekstu za pomocą ruchu gestu tekstu wiersza czytanego przez lektora.

8. Praca na początku nad fragmentami ,a następnie nad całością. W trakcie prób omawianie cech charakterystycznych postaci. Uwagi ,sugestie nauczyciela. Propozycje dzieci.
9. Próba generalna.

Faza podsumowująca

- 1.Omówienie uczuć i emocji towarzyszących przedstawieniu.
Co podobało się .Jak nauka wynika z zabawy w teatr . Nad czym można jeszcze popracować. Komu można zaprezentować przedstawienie .
Utrwalenie pojęć związanych z teatrem.

Pozytywna edukacja w szkole - przykłady dobrych praktyk

Katarzyna Dral,

Justyna Madeja - doradca metodyczny języka niemieckiego
MODM w Białymstoku

Niniejszy artykuł powstał na podstawie materiałów ze szkolenia, w którym uczestniczyła pani Katarzyna Dral: „Happy Schools: Positive Education for Well-Being and Life-Skills Development” w ramach projektu „Żeby znowu chcieć - w poszukiwaniu motywacji i radości z nauczania” o numerze 2019-1-PL01-KA101-064598 zrealizowanego w III Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku w ramach projektu Międzynarodowa mobilność kadry edukacji szkolnej realizowanego ze środków PO WER na zasadach Programu Erasmus+sektor Edukacja szkolna oraz szkolenia e-learningowego, prowadzonego przez panią Katarzynę Dral oraz panią Justynę Madeję- metodyka w MODM w Białymstoku.

Artykuł przedstawia główne założenia pozytywnej edukacji w szkole oraz podaje przykłady dobrych praktyk, do wykorzystania w codziennej pracy w szkole i klasie.

Zacznijmy od prostego pytania- czy dobrego samopoczucia należy uczyć w szkole? Częstość występowania depresji wśród młodych ludzi jest szokująco wysoka na całym świecie. Niepokojącym faktem jest to, że rosnący procent młodzieży doświadcza epizodu depresji w trakcie edukacji w szkole. Według niektórych szacunków depresja jest około dziesięciokrotnie częstsza niż 50 lat temu (Wickramaratne i in., 1989). Po-

nadto kilka badań sugeruje, że wiek pierwszego zachorowania zmniejszył się od wieku dorosłego do okresu dojrzewania (Weissman, 1987; Lewinsohn i wsp., 1993). Chociaż badacze dyskutują, czy wyniki te odzwierciedlają wzrost częstości występowania depresji, wzrost świadomości depresji lub problemy metodologiczne, praktycznie wszyscy badacze są przerażeni tym, jak duże jest zjawisko depresji i -w większości przypadków- nie jest ona leczona (Twenge i Nolen-Hoeksema, 2002; Costello i in., 2006).

Szczególnie dzisiaj, kiedy z jednej strony mamy do czynienia z młodzieżą, która wraca do szkół po dwóch latach nauczania zdalnego, a z drugiej doświadcza wojny blisko naszych granic, potrzeba skupienia się na trosce o dobrostan i dobre samopoczucie zarówno uczniów, jak i nasze własne- nauczycieli i pedagogów, staje się tak ważna, jak nigdy dotąd.

W dalszej części artykułu przedstawiona zostanie definicja pozytywnej psychologii, pojęcie szczęścia w jej ujęciu, a następnie przykłady praktycznego zastosowania edukacji pozytywnej.

Psychologia pozytywna skupia się na pozytywnych wydarzeniach i wpływach w życiu, w tym na:

- Pozytywnych doświadczeniach (takie jak szczęście, radość, inspiracja i miłość).
- Pozytywnych stanach i cechach (takie jak wdzięczność, odporność i współczucie).
- Pozytywnych instytucjach (stosowanie pozytywnych zasad w całych organizacjach i instytucjach).

Martin Seligman, znany pionier psychologii pozytywnej, wyjaśnia, że szczęście nie zawsze zależy od naszego

statusu społecznego, religii czy fizycznego piękna. Szczęście jest w rzeczywistości wyjątkową kombinacją tego, co nazywał "mocnymi stronami", takimi jak poczucie człowieczeństwa, wstrzeźliwość, wytrwałość i umiejętność prowadzenia pełnego sensu życia. Psycholodzy, tacy jak Seligman, Ed Diener i Mihaly Csikszentmihalyi, zanurzają się w badaniach pozytywnych emocji z rygorystycznej perspektywy naukowej. Chcą się dowiedzieć, jakie procesy i sytuacje mogą najbardziej wpłynąć na nasze zdrowie, wydajność i ogólne zadowolenie z życia.

Model Autentycznego Szczęścia

W omawianym modelu szczęście jest traktowane jako efekt uboczny określonego sposobu funkcjonowania. **To wypadkowa stylu życia, który w wersji optymalnej powinien uwzględniać doświadczanie pozytywnych emocji, zaangażowania oraz poczucia sensu.** Zatem – po pierwsze powinno być to życie przyjemne, po drugie – zaangażowane i po trzecie – sensowne. Te trzy ścieżki mają doprowadzić nas do szczęścia.

1. Życie przyjemne

To najbardziej oczywista ze ścieżek do podniesienia samopoczucia. Szczęście przez wielu utożsamiane jest z przyjemnością i nie zabrakło jej również w modelu Seligmana. Interesujące jest jednak w tym ujęciu to, że w kontekście przyjemności uwzględnia ono nie tylko **aktywne poszukiwanie pozytywnych emocji w teraźniejszości, ale także w przeszłości i przyszłości.**

Jak zatem odczuwać zadowolenie z przeszłości, kiedy nie dostrzega się ku temu powodów? Seligman nie oferuje magicznych metod na zmianę przeszłości czy usunięcie niechcianych wspomnień. Proponuje jednak, aby spróbować spojrzeć na swoją przeszłość z innej perspektywy i postarać się – nie negując negatywnych wydarzeń – do-

strzec również pozytywne wątki w swojej historii życia. Słowem: chodzi o to, by nie generalizować złych doświadczeń na swoją całą przeszłość. Niedostrzeganie dobrych wydarzeń i skupianie się wyłącznie na złych znacząco przyczynia się do obniżenia poczucia szczęścia. **Seligman radzi, wobec tego, aby podjąć próbę wypracowania w sobie wdzięczności za dobre aspekty swojego życia.**

Optymizm – zalecenia

Metoda zwiększania optymizmu i nadziei proponowana przez Seligmana polega na rozpoznawaniu i kwestionowaniu pesymistycznych myśli. W uproszczeniu chodzi o to, żeby spojrzeć na katastroficzne przekonania z dystansem i rzeczowo przeanalizować dowody, na których opieramy swój osąd. Jak radzi Seligman, te niekorzystne przekonania należy traktować jak rywala, którego celem jest uprzykrzenie nam życia. Należy podjąć z nim walkę na argumenty i ostatecznie wyprowadzić go z błędu.

W dyskusji z przekonaniem można się posłużyć modelem TPSKA, gdzie:

- T – oznacza trudność, czyli jakiś frapujący problem czy wydarzenie, które nas martwi;
- P – przekonanie wywołane przez trudność, czyli myśli, które pojawiają się w głowie w obliczu tego problemu;
- S – skutki przekonania, czyli nastrój i zachowanie wywołane przez przekonanie;
- K – kwestionowanie, czyli krytyczna analiza przekonań pod kątem ich słuszności, a zatem rozważenie: Dlaczego tak myślę? Na jakich dowodach opieram swoje przekonanie? Czy to są fakty? Czy taka jest prawda? Czy można tę sytuację zinterpretować inaczej?
- A – aktywizacja, czyli przypływ

energii do alternatywnego postępowania w obliczu trudności, który pojawia się po zakwestionowaniu przekonania – nabranie dystansu do sytuacji.

2. Życie zaangażowane

Kolejną drogą do szczęścia jest wykorzystywanie swoich umiejętności i mocnych stron charakteru w różnych obszarach życia: osobistym, duchowym, rodzinnym czy zawodowym. Według Seligmmana chodzi tu o angażowanie się w przedsięwzięcia, przy realizacji których mamy okazję rozwijać swój potencjał.

3. Życie w poczuciu sensu

Ostatnia ścieżka prowadząca do szczęścia wiąże się z wykorzystywaniem swoich umiejętności i zasobów w służbie większej idei – czegoś, co wykracza poza nasz osobisty interes. O ile zatem na **ścieżce zaangażowania chodzi o to, aby stawać się coraz lepszym człowiekiem, o tyle w punkcie dotyczącym sensu chodzi o to, aby czynić lepszym świat wokół siebie.**

ĆWICZENIE: Zapisz od jednej do czterech chwil szczęścia, których doświadczyłeś/łaś w ciągu dnia, np. poranna kawa na tarasie, wieczorny spacer z psem. Bądź konkretny/na, opisz miejsce, ludzi, z itp. Jeśli nie możesz znaleźć takich chwil, przypomnij chwilę szczęścia z przeszłości.

Edukacja pozytywna to połączenie tradycyjnych zasad edukacji z badaniem szczęścia i dobrostanu, z wykorzystaniem modelu PERMA Martina Seligmmana i klasyfikacji wartości w działaniu (VIA).

Seligman, jeden z twórców psychologii pozytywnej, włączył psychologię pozytywną do modeli edukacyjnych jako sposób na zmniejszenie depresji u młodych ludzi oraz poprawę ich samopoczucia i szczęścia. Wykorzystując

jego model PERMA (lub jego rozszerzenie- PERMAH) w szkołach, edukatorzy i praktycy mają na celu promowanie pozytywnego zdrowia psychicznego wśród uczniów i nauczycieli.

„PERMA” to skrót od pięciu aspektów dobrego samopoczucia według Seligmmana:

P – Pozytywne emocje: chociaż poszukiwanie samych pozytywnych emocji nie jest zbyt skutecznym sposobem na poprawę samopoczucia, doświadczanie pozytywnych emocji jest nadal ważnym czynnikiem. Częścią dobrego samopoczucia jest cieszenie się chwilą, tj. doświadczanie pozytywnych emocji;

E – Zaangażowanie: Poczucie zaangażowania, w którym możemy stracić poczucie czasu i całkowicie pochłonąć się w coś, co lubimy i w czym się wyróżniamy, jest ważnym elementem dobrego samopoczucia. Trudno jest mieć rozwinięte poczucie dobrostanu, jeśli nie jesteś naprawdę zaangażowany w nic, co robisz;

R: (Pozytywne) Relacje: Ludzie są istotami społecznymi i polegamy na kontaktach z innymi, aby naprawdę się rozwijać. Posiadanie głębokich, znaczących relacji z innymi jest niezbędne dla naszego dobrego samopoczucia;

M – Znaczenie: Nawet ktoś, kto jest szalenie szczęśliwy przez większość czasu, może nie mieć rozwiniętego poczucia dobrostanu, jeśli nie znajduje sensu w swoim życiu. Kiedy poświęcamy się sprawie lub rozpoznajemy coś większego niż my sami, doświadczamy poczucia sensu, którego po prostu nie można zastąpić;

A – Osiągnięcie/a: Wszyscy dobrze się rozwijamy, gdy odnosimy sukcesy, osiągamy nasze cele i poprawiamy się. Bez dążenia do osiągnięcia sukcesu brakuje nam jednego z puzzli autentycznego dobrego samopoczucia.

Jak wzbudzić pozytywne emocje w klasie i szkole?

1. Ułatwiał współpracę.
2. Pozwól wyrażać siebie poprzez kreatywne działania.
3. Poświęć kilka chwil na początku każdej lekcji, aby dostroić się do emocjonalnego stanu klasy i wesprzeć tych, którzy mogą tego potrzebować.
4. Poproś uczniów, aby Ci pomogli, kiedy tego potrzebujesz; poczuć się docenieni.
5. Używaj muzyki w tle, aby stworzyć przyjemne otoczenie i pozwalaj na korzystanie z niej, kiedy tylko jest to możliwe.
6. Pozwól uczniom poruszać się co 20-30 minut, rozciągnąć ciało gdy czują się ospali lub zmęczeni.
7. Organizuj wyjścia i wycieczki klasowe.
8. Wyznacz miejsce na podwórku lub w szkole, w którym uczniowie mogą się w razie potrzeby wyciszyć.
9. Stwórz ładny pokój nauczycielski.
10. Poproś o wsparcie kolegę, kiedy go potrzebujesz. Nauczyciele są wspólnymi, ale nie są super bohaterami.

ĆWICZENIE: Pozytywne słownictwo emocjonalne i mapa myśli w klasie

1. Poproś uczniów, aby wymienili kilka pozytywnych emocji, które przychodzą im do głowy i poproś ich, aby podali krótką definicję każdej z nich.
2. Następnie możesz omówić definicje, które podali, i poprosić uczniów o zrobienie następującego quiz'u <https://www.studystack.com/quiz-3223323> (quiz w języku angielskim)
3. Później możesz zaprosić uczniów do stworzenia mapy myśli o tym, jakie czynności/czynności sprawiają, że odczuwają pozytywne emocje.
4. Na koniec zastanów się i przeprowadź burzę mózgów na temat tego, jak mogą zwiększyć te pozytywne emocje w klasie.

To ćwiczenie pomoże im zwiększyć

ich słownictwo dotyczące pozytywnych emocji, świadomość tego, co sprawia, że czują się dobrze, oraz ułatwi nawiązywanie więzi i pozytywnych relacji we wspólnych dążeniach by znaleźć odpowiedź na pytanie „co możemy razem zrobić, aby czuć się dobrze w szkole?”.

ĆWICZENIE:

1. Każdego dnia kończ zajęcia prosząc uczniów, aby zastanowili się i zapisali trzy rzeczy, które poszły dobrze w ciągu dnia lub na Twoich zajęciach. Mogą one dotyczyć czegoś, co osiągnęli, czegoś dobrego, co zrobili dla innych lub ćwiczeń, które im się podobały. Jeśli uczniowie chcą, mogą podzielić się z Tobą i kolegami z klasy swoimi spostrzeżeniami.
2. Stwórz wspólną tablicę ogłoszeń o rzeczach, które osiągnęli jako zespół, zajęciach, które im się podobały, itp. Na tablicy uczniowie mogą również przyczepiać zdjęcia, które sprawiają, że poczuć się dobrze.

Innym dobrze znanym tematem w psychologii pozytywnej jest **‘Flow’**, czyli stan między satysfakcją a euforią, wywołany całkowitym oddaniem się jakiejś czynności. Oznacza on także minimalizowanie znaczenia czynników zakłócających pracę, na rzecz koncentracji na wykonywanej aktywności.

Jak zwiększyć przepływ w klasie?

1. Połącz ćwiczenia na zajęciach z czymś, co lubią robić Twoi uczniowie. Mogą Ci nawet pomóc w ich zaprojektowaniu.
2. Upewnij się, że cel wykonanego ćwiczenia jest jasny, a informacja zwrotna jest natychmiastowa.
3. Rzuć wyzwanie swoim uczniom za pomocą otwartych ćwiczeń, aby mogli w nich uczestniczyć pomimo różnych poziomów umiejętności (nie za trudne, nie za łatwe).
4. Zachęcaj uczniów, aby nabrali pew-

ności co do swoich umiejętności. Często uczniowie mają wystarczające umiejętności, aby wykonać zadanie, ale nie są pewni siebie i czują, że popełnią błąd, więc się wycofują. Twoje zachęty podniosą ich samoocenę.

5. Zbadaj z uczniami, jakie mocne strony posiadają i na których mogą polegać podczas zajęć.
6. Unikaj niepotrzebnych zakłóceń i zapewnij przyjemne środowisko do pracy (dobre światło, muzyka).
7. Zidentyfikuj i zaplanuj ramy czasowe, których potrzebują, aby bez pośpiechu ukończyć ćwiczenie.
8. Bądź wzorem do naśladowania! Jeśli jesteś zaangażowany w proponowane przez siebie działanie, przyciągniesz uwagę uczniów swoim entuzjazmem.

Jak praktykować wdzięczność w szkole?

1. Bądź przykładem. Okazuj wdzięczność swoim uczniom, kolegom, rodzicom, personelowi szkoły.
2. Zawieś tablice wdzięczności, na których uczniowie będą napisać, za co są wdzięczni.
3. Poproś uczniów, aby na koniec zajęć powiedzieli za co są wdzięczni.
4. Poproś uczniów, aby prowadzili osobisty dziennik wdzięczności.
5. Napisz list do kogoś, opisując za co jesteś mu wdzięczny.
6. Medytuj nad wdzięcznością.
7. Poćwicz szczere podziękowanie.

Jak rozwijać nastawienie na rozwój u uczniów?

Nastawienie nauczyciela jest bardzo ważne: badania potwierdziły pogląd, że wpływa on na sposób, w jaki nauczyciele reagują na uczniów.

- Unikaj chwalenia inteligencji
Gdyby inteligencja była cechą, szkoła nie miałaby racji bytu.
- Unikaj chwalenia prostego wysiłku

Czasami uczniowie naprawdę bardzo się starają, ale nie osiągają tego, czego chcą. Może muszą bardziej się wysilać, ale używając innego podejścia, planu, nastawienia lub pracy nad swoimi emocjami.

- Wprowadź nowy pozytywny język.
Na przykład:

Jeszcze nie mogę tego zrobić- To nie jest trudne, to nowa okazja do przezwycięzenia tego, czego się nauczyłem- Błąd to okazja do nauki.

- Śledź proces wizualnie i celebruj każdy krok w kierunku osiągnięcia sukcesu.

Wszyscy nosimy w sobie pragnienie osiągnięcia, wysokiej kompetencji i sukcesu w przeróżnych dziedzinach: w pracy, sporcie, w grach, w hobby. Warto zatem wyznaczać sobie mniejsze i większe cele, których realizacja da nam poczucie osiągnięcia czegoś dla nas ważnego, bo wtedy będziemy się lepiej ze sobą czuli.

Działania wspierające osiągnięcia w klasie

- pochwal wysiłek, zwracając uwagę na wytrwałość i zastosowaną strategię
- docień pracę w klasie
- napisz pochlebną notatkę na tablicy ogłoszeń w klasie
- załóż stronę na Instagramie lub Facebooku, aby uwieczniać udane chwile i uroczystości
- stwórz system nagradzania klas: np. zorganizuj specjalną klasową imprezę, gdy uczniowie ukończą długoterminową pracę/projekt
- zadбай o uznanie przez rówieśników: to ćwiczenie można wykorzystać jeszcze przed osiągnięciem sukcesu, aby wzmocnić zniechęconych uczniów lub zwiększyć zaufanie wszystkich. *Każdy uczeń otrzymuje kopertę z kartką w środku lub kar-*

teczkę samoprzylepną, na której musi wpisać swoje imię. Będąc w kręgu, uczniowie podają kopertę (lub karteczkę samoprzylepną) osobie po prawej i wpisują mocny punkt, który według nich charakteryzuje kolegów z klasy, którzy są właścicielami kopert (lub karteczki samoprzylepnej). Gwarantowany jest wzrost poczucia własnej wartości!

Bibliografia:

1. Seligman, Martin E. P. Prawdziwe szczęście. Psychologia pozytywna a urzeczywistnienie naszych możliwości trwałego spełnienia. Poznań: Media Rodzina, cop. 2005.
2. Martin E. P. Seligman. Optymizmu można się nauczyć. Jak zmienić swoje myślenie i swoje życie. Poznań: Media Rodzina of Poznań, 1996.
3. Czapiński, Janusz. Psychologia szczęścia. Kto, kiedy, dlaczego kocha życie i co z tego wynika, czyli Nowa odsłona teorii cebulowej. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2017.
4. Psychologia pozytywna. Nauka o szczęściu, zdrowiu, sile i cnotach człowieka. Redakcja naukowa Janusz Czapiński. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2015.
5. Goldie Hawn, Wendy Holden. 10 minut uważności. Jak pomóc dzieciom radzić sobie ze stresem i strachem. Warszawa: MT Biznes Sp. z o.o., 2020.
6. Louise Hayes, Joseph Ciarrochi. Trudny czas dojrzewania. Jak pomóc nastolatkom radzić sobie z emocjami, osiągać cele i budować więzi, stosując terapię akceptacji i zaangażowania oraz psychologię pozytywną / Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2019.
7. Uz Afzal. Mindfulness dla dzieci. Pomóż swojemu dziecku osiągnąć spokój i zadowolenie od śniadania do dobranocki. Łódź: Studio Koloru, 2020.

Notatka- dla ucznia czy nauczyciela?

Elżbieta Babicz, doradca metodyczny języka polskiego
MODM w Białymstoku

Na prawie wszystkich przedmiotach uczniowie mają zeszyty, które często są oceniane, m.in. za estetykę prowadzenia, dokładność zapisanych bądź przepisanych notatek oraz za odrobione (lub nie) prace domowe. W niektórych systemach edukacji, krajach, a nawet w polskich szkołach pozostawia się uczniom wybór, czy w ogóle chcą prowadzić zeszyt przedmiotowy. A jeśli chcą, to sami decydują, jak to będą robić. Nauczyciele tego nie oceniają. Okazuje się, że tradycyjny zeszyt wcale nie musi towarzyszyć uczniowi, a w bardziej zaawansowanych technologicznie krajach i szkołach bywa zastąpiony tabletem graficznym. Tu nasuwa się ulubione (i słusznie) pytanie uczniów: *A do czego mi potrzebne prowadzenie zeszytu i robienie notatek?* Warto więc przyjrzeć się kolejnemu pytaniu: *Czy jest możliwe, aby uczeń sam prowadził swój zeszyt, dbał o notatki i widział w tym wymierną korzyść dla siebie?*

Zacznijmy od Podstawy Programowej...

Kształcenie w szkole podstawowej stanowi fundament wykształcenia. Zadaniem szkoły jest łagodne wprowadzenie dziecka w świat wiedzy, przygotowanie do wykonywania obowiązków ucznia oraz wdrażanie do samorozwoju. (...)

Systematyczne zapisywanie notatek będzie więc **uczyć systematyczności**. Czy jednak pomoże w samorozwoju?

Język polski jest kluczowym przedmiotem nauczania (...). Zakres znajomości języka ojczystego i sprawność w posługiwaniu się nim ułatwia przyswajanie wiedzy z innych dziedzin (przedmiotów) i jest dla każdego ucznia podstawą sukcesu szkolnego.

Na języku polskim uczy się techniki czytania, a potem czytania ze zrozumieniem coraz bardziej skomplikowanych tekstów. Tu uczy się również pisania a potem pisania poprawnie pod względem językowym, ortograficznym i interpunkcyjnym różne, coraz bardziej skomplikowanych tekstów. Poznaje się różne sposoby notowania najważniejszych informacji zgodnie z zasadą- jak najmniej słów, jak najwięcej treści. Następny krok to dokładne przepisywanie starannie przygotowanych przez nauczyciela **notatek różnego typu?** Czy to wystarczy?

Cele kształcenia (wymagania ogólne) i treści nauczania (wymagania

szczegółowe) przedmiotu język polski (...) ma służyć osiągnięciu przez ucznia szkoły podstawowej umiejętności celowego i świadomego posługiwania się językiem polskim.

II. Kształcenie językowe.

2. Rozwijanie rozumienia twórczego i sprawczego charakteru działań językowych oraz formowanie odpowiedzialności za własne zachowania językowe.

5. Kształcenie umiejętności poprawnego mówienia oraz pisania zgodnego z zasadami ortofonii oraz pisowni polskiej.

III. Tworzenie wypowiedzi.

5. Rozwijanie umiejętności stosowania środków stylistycznych i dbałości o estetykę tekstu oraz umiejętności organizacji tekstu.

IV. Samokształcenie.

1. Rozwijanie szacunku dla wiedzy, wyrabianie pasji poznawania świata i zachęcanie do praktycznego zastosowania zdobytych wiadomości.

2. Rozwijanie umiejętności samodzielnego docierania do informacji, dokonywania ich selekcji, syntezy oraz wartościowania.

3. Rozwijanie umiejętności rzetelnego korzystania ze źródeł wiedzy, w tym stosowania cudzośłowu, przypisów i odsyłaczy oraz szacunku dla cudzej własności intelektualnej.

4. Kształcenie nawyków systematycznego uczenia się oraz porządkowania zdobytej wiedzy i jej pogłębiania. (...)

W tym fragmencie Podstawy Programowej pojawiają się kolejne odpowiedzi. Systematyczne notowanie informacji w różnej formie rozwija uczniów, ale tylko wtedy, jeśli to oni sami tworzą te notatki po dokonaniu selekcji informacji i wybraniu takiej formy notatki, która pasuje do ich typu inteligencji (wizualnej, logicznej, językowej, muzycznej, ruchowe, interpersonalnej, itd.). Dopiero w tej sytuacji uczniowie korzystają świadomie z języka i dokonują głębokiego przetwarzania informacji, co sprzyja zapamiętywaniu a potem wykorzystaniu ich w nowych sytuacjach.

Nauczyciel na lekcjach w nowoczesnej szkole wchodzi w inną rolę. Przestaje nauczać a zaczyna stwarzać uczniom warunki do uczenia się od siebie nawzajem, z książek i z innych źródeł. Tylko wtedy uczniowie rozwijają umiejętności samodzielnego docierania do informacji, dokonywania ich selekcji, syntezy oraz wartościowania czy też umiejętności rzetelnego korzystania ze źródeł wiedzy.

Łatwo dojść do wniosku, że uczniowie powinni ćwiczyć umiejętność notowania także na innych lekcjach niż ję-

zyk polski, choć tu najbardziej poznają bogactwo języka, zasady poprawności zapisu i różnorodność form, z których mogą korzystać.

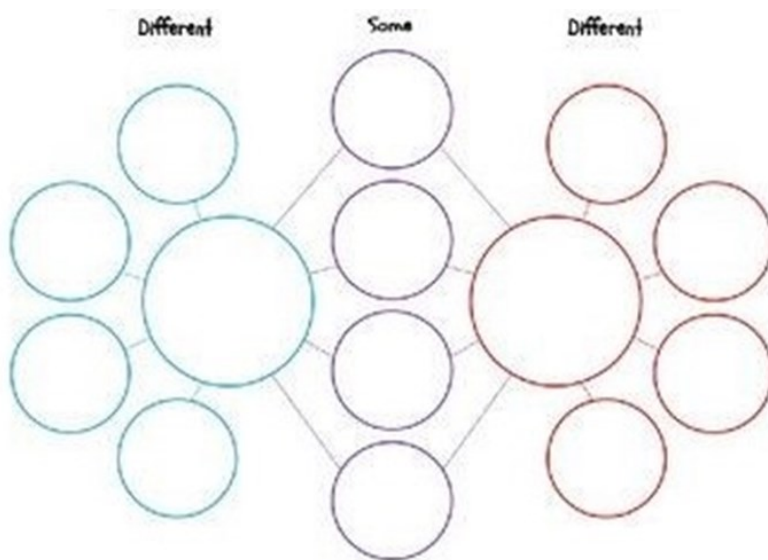
Typy notatek, które warto wypróbować:

1. Notatka graficzna, inaczej myślografia, rysnotka, skecznotka
2. Mapa myśli, czyli mapa mentalna
3. Tabele (np. z cytataми, fragmentami tekstu, zestawieniami)
4. Schematy i diagramy w różnych kształtach: szafy, półki, schody, drzewka
5. Oś czasu
6. Rysunki lub mapy, na których można coś ważnego zaznaczyć lub dorysować
7. Notatki tekstowe, linearne (z lukami lub bez)
8. Notatki w punktach i podpunktach, plany
9. Notatki na tekście wklejonym do zeszytu (np. zaznaczone środki poetyckie na wierszu)
10. Przypisy do tekstu
11. Przepisy i instrukcje (punkty, plany)
12. Foldery na temat treści lekcji
13. Książki
14. Lapbooki
15. Czasopisma stworzone przez uczniów z wywiadami, artykułami, ogłoszeniami, itd. dotyczącymi omawianego tematu
16. Drzewka decyzyjne, analizy SWOT i inne formy notowania ze świata biznesu oraz zarządzania
17. **Metoda Cornell** (opiszę niżej)
18. **OK zeszyt** (z celami lekcji, kryteriami sukcesu, samodzielną notatką w dowolnej formie i autorefleksją ucznia), o czym napiszę dalej.

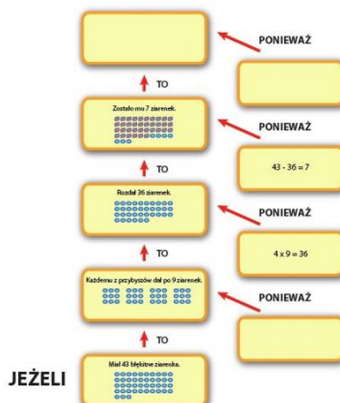
Interesujące formy notowania graficznego można znaleźć w rutynach i **narzędziach Myślenia Krytycznego** (odsyłam do szkoleń na ten temat).

Jako przykład podam **Double Bubble**. Taka notatka pomaga zauważyć podobieństwa i różnice między dwoma elementami (bohaterami, gatunkami, epo-

kami, utworami, zjawiskami, itd.). W dużych kołach uczniowie wpisują nazwy porównywanych elementów, w małych kółkach w środku- to, co łączy te 2 elementy, w małych kółkach na zewnątrz- to, co różni. Pomysł prosty, ale forma notatki pobudza wyobraźnię i zakotwicza skojarzenia ucznia z tematem.



Kolejny przykład to znany z TOC schemat **gałązki logicznej**, który pozwala utrwalić myślenie przyczynowo - skutkowe i etapy dochodzenia do rozwiązania (do celu). Metoda ta pozwala analizować trudne teksty i zagadnienia nawet w szkole podstawowej. Opiera się na powtarzanych na każdym kolejnym kroku 2 słowach, które pokazują etapy myślenia- JEŻELI.- TO... W wersji trudniejszej dochodzi dodatkowa przyczyna i pojawia się słowo- PONIEWAŻ...



Ciekawym i skutecznym sposobem notowania jest **Metoda Cornella**.

3 kroki sporządzania takiej notatki:

1. Wybranie najważniejszych informacji do zanotowania. Trzeba zastanowić się, czego dotyczy temat. Czy są jakieś własności, o których należy pamiętać? Co jest szczególnie ważne, przydatne czy trudne?
2. Podsumowanie najważniejszych kwestii w formie hasła czy słowa kluczowego. Na tym etapie zastanawiamy się, co jest sednem zagadnienia.
3. Streszczenie wszystkich zapisanych informacji w postaci dwóch czy trzech zdań. Zapisanie wniosków, uwag i spostrzeżeń dotyczących notowanych kwestii.

Dzielimy każdą stronę, na której wykonujemy notatki, na cztery części. Każda strona jest notatką do innej lekcji (kolejnego tematu). Uczeń sam decyduje, co zanotuje, choć na początku będzie potrzebował pomocy nauczyciela.

Warto wziąć pod uwagę również nieco podobny **OK zeszyt**, który opracowali pasjonaci Oceniania Kształtującego. Uważają oni, że tylko oddanie inicjatywy w ręce ucznia, może zakończyć się powodzeniem w opanowywaniu nowych umiejętności. I to jest kluczowa zasada w prowadzeniu OK zeszytu – tutaj niczego nie narzuca się uczniom, aby to oni byli autorami swoich notatek, samodzielnie dokonywali selekcji wiedzy i kategoryzacji poznawanych pojęć. Najważniejsze w OK zeszycie jest umożliwienie uczniom rozumienia informacji i dania szansy na samodzielne ich wykorzystanie. Tu również istotne jest, że każdy temat jest na nowej kartce (lub 2 kartkach o stronach sąsiadujących ze sobą).

Więcej o metodzie takiego notowania można przeczytać na stronie Centrum Edukacji Obywatelskiej.

TYTUŁ / TEMAT	
SŁOWA KLUCZOWE HASŁO PYTANIA DO TEKSTU	NOTATKA
STRESZCZENIE / PODSUMOWANIE	

https://as.ceo.org.pl/sites/as.ceo.org.pl/files/ok_zeszyt_wenda_as1.pdf

Jak widać sposobów notowania i prowadzenia zeszytu jest wiele i każdy uczeń może wybrać ten, który będzie dla niego najlepszy. Warto podkreślić znaczenie wykonywania **notatek odręcznych**. Pisanie na papierze pobudza inne ośrodki w mózgu i trwale koduje nowe informacje. Kluczem efektywnego nauczania jest łączenie starych i nowych metod, a nie bezrefleksyjny zachwyt technologią, która wprowadziła bardzo ułatwia życie, ale często oducza młodego człowieka myślenia (głębszego przetwarzania informacji). **Notowanie trenuje mózg tak jak gra w szachy, a notatki mogą być przyjazne mózgowi.** Wiele dowodów na to można znaleźć w literaturze naukowej z ostatnich lat.

Transkrypcja (czyli spisywanie wszystkiego tak, jak mówi nauczyciel) nie daje również dobrych rezultatów,

co skondensowane zapisywanie własnymi słowami, symbolami i znakami (zmusza nas to do aktywnego przetwarzania wszystkiego, czego się uczymy). Jeśli już musisz kogoś słuchać (czy

to na szkoleniu, czy lekcji), warto ten czas wykorzystać efektywnie. Mniej słów i więcej symboli. Więcej: <https://magazynkreda.pl/artykuly/notatki-przyjazne-mozgowi/>

Zasady prowadzenia zeszytu:

1. Mam zeszyt A4; strony numeruję.
2. Potrzebuję: klej, nożyczki, kolorowe długopisy, flamastry, zakreślacze, kredki.
3. Na początku wkładam spis treści – tabelka do uzupełniania.
4. Na końcu wkładam kopertę na „luźne notatki, niedokończone prace”
5. Wszystkie braki w zeszycie systematycznie uzupełniam.
6. Do notowania stosuję kolorowe długopisy, nakreślacze, kredki, pisaki.
7. Wszystkie materiały wkładam w wyznaczonym miejscu.
8. Mogę pisać zmywalnym długopisem.

Lewa strona zeszytu Tworzą: Wszyscy uczniowie, nauczyciel	Prawa strona zeszytu Tworzę: Tylko ja
• Tytuł działu, nacobezu do działu. • Temat lekcji, data na marginesie. • Cele lekcji. • Kryteria – Nacobezu do lekcji, zadań. • Notatki wspólne z lekcji. • Materiały do wklejenia: np. teksty, pomoce do uczenia się. • Polecenia, zadania, instrukcje. • Informacja zwrotna od nauczyciela do prac i zadań. • Wskazówki od nauczyciela do pracy. • Ocena koleżeńska. 	• Co już wiem, na ten temat? • Moje pytania do tematu, zagadnienia? • Cele, kryteria – zapisane moimi słowami. • Moje twórcze notatki – np. rysunki, mapy, schematy. • Rozwiązania zadań, moje przykłady. • Moje prace stylistyczne. • Poprawy, zadania dodatkowe. • Moje zadania domowe • Moje pomysły związane z uczeniem się, np. gry, rebusy. • Moje refleksje, opinie, podsumowania. • Samoocena. 

Oceną zeszytu: 1 x w miesiącu zliczamy punkty. Stopień na koniec projektu.

- Zapisuję tematy lekcji, cele, kryteria, notatki, wkładam materiały. 0-2
- Mam samodzielne prace, notatki, zadania w zeszycie. 0-2 p
- Uzupełniam braki, wykorzystuję wskazówki, poprawiam błędy, usterki na bieżąco. 0-2

O notowaniu odręcznym, które pozwala przetwarzać głęboko informacje, piszą też japońscy naukowcy.

*Sporządzanie notatek na kartce papieru, a nie w komputerze, pobudza **dodatkowe obszary w mózgu**, dzięki czemu łatwiej zapamiętuje się informacje (...). Pisanie odręczne **bardziej aktywizuje mózg** niż pisanie na komputerze, tablecie czy smartfonie. Po upływie godziny od sporządzenia notatek ci, którzy pisali ręcznie, pamiętali więcej od tych, którzy używali urządzeń elektronicznych (...). Naukowcy nazywają pisanie na papierze **metodą analogową** w przeciwieństwie do cyfrowej, czyli z użyciem edytora tekstów. W metodzie analogowej napotykamy na wiele detali, takich jak chropowatość kartki, zapach papieru i tuszu, niedoskonałości, np. zagięte rogi. Wszystkie te elementy dodatkowo pobudzają nasz mózg. Z kolei „kartki” w edytorach tekstów są jednolite i wolne są od tych wszystkich niedoskonałości (...).*

*U ochotników, którzy używali długopisu i papieru, **bardziej aktywne były obszary mózgu związane z językiem, wizualizacją, a także hipokamp** – ośrodek związane z pamięcią i przetwarzaniem informacji przestrzennych. Zdaniem naukowców, metoda analogowa również wiąże się z przetwarzaniem informacji przestrzennych, które później można **zwizualizować w pamięci** (...).*

Mimo że badania dotyczyły zapamiętywania, naukowcy są przekonani, że odręczne pisanie może również wspomagać myślenie twórcze. Zachęcają więc, żeby nie porzucać pisania na papierze. Więcej: https://www.utokyo.ac.jp/focus/en/press/z0508_00168.html

Uczenie się notowania to długi proces, który wymaga najpierw modelowania przez nauczyciela, a potem umożliwienia uczniom metodą prób i błędów poznawania, który sposób jest dla nich

najlepszy, bo pozwala szybko i dokładnie przypomnieć sobie treści poznane na lekcji. Czas nauki w szkole podstawowej powinien wystarczyć uczniom, aby przygotowali się do samodzielnego notowania w szkole ponadpodstawowej, na studiach i w dorosłym życiu. Na początku edukacji warto wdrażać uczniów do dbałości o systematyczność i estetykę; wtedy ocena opisowa bądź w stopniu może być pomocna. W starszych klasach warto jednak pozwolić na samodzielne podejmowanie decyzji co do sposobu notowania i zaprzestać oceniania zeszytów, aby uczniowie coraz bardziej brali odpowiedzialność za swoją naukę.

Jak robić przejrzyste notatki? Kilka odpowiedzi dla uczniów.

1. Staraj się pisać wyraźnie – tak, by później można było bez trudu odczytać, co jest napisane.
2. Zadbaj o wygląd: zapisuj wersy w pewnej odległości od siebie: nie za dużej ani nie za małej.
3. Notuj tylko ważne informacje.
4. Te, które są najbardziej istotne, wyróżnij za pomocą zakreślacza.
5. Daty i nazwy wydarzeń, nazwy własne oraz nazwiska zapisuj drukowanym literami i najlepiej innym kolorem – łatwiej odnajdziesz je w tekście.
6. Jeśli to możliwe, pisz własnymi słowami: lepiej przyswoisz materiał. Jedynie definicje zapisuj dosłownie.
7. Stosuj nagłówki, dzięki którym od razu można będzie się zorientować, jakiego tematu dotyczy dany (dłuższy) fragment notatki.
8. Tam, gdzie to możliwe, stosuj punktory – myślniki, kropki.
9. Jeśli używasz skrótów, upewnij się, że będziesz w stanie je później odczytać.
10. Gdy notujesz w trakcie lekcji i czegoś nie rozumiesz, zaznacz to na marginesie albo zostaw odstęp po to,

by móc później dopisać wyjaśnienie.

11. Uczysz się więcej, przeglądając własne notatki, a nie cudze. Skoro notujesz, czytaj to i w ten sposób ucz się.
12. Przekształcaj swoją notatkę, przepisuj, rysuj, wyjaśnij innym – w ten sposób, mimochodem, będziesz podsumowywać, utralać i skutecznie zapamiętywać.

Więcej: <https://www.mjakmama24.pl/edukacja/pomoc-w-naucze/jak-robic-notatki-poradnik-skutecznego-notowania-aa-Tf4L-Af2Q-bNG1.html>

Podsumowując:

1. Notatka i zeszyt są dla ucznia a nie dla nauczyciela, nie powinny mieć wpływu na ocenę z przedmiotu (ocenie podlegają wiedza i umiejętności).
2. Zadaniem nauczyciela jest pokazać, jak można notować, aby jak najwięcej zapamiętać i zrozumieć z lekcji (szczególnie ważne na etapie klas IV-VIII). Uczniowie szkół ponadpodstawowych powinni już notować samodzielnie i rozwijać kompetencje samokształcenia.
3. Ważna jest różnorodność notatek i uwzględnianie różnych preferencji uczniów.
4. Najwięcej można nauczyć poprzez modelowanie (nauczyciel może pokazać dobre wzorce) oraz przez doświadczanie (uczniowie powinni przygotowywać notatki samodzielnie na podstawie otrzymywanych na bieżąco wskazówek a potem informacji zwrotnych).
5. Warto eksperymentować, założyć zeszyty formatu A4, portfolio, prowadzić OK zeszyty, itd.

POLECANE LEKTURY

- John Adair, *Sztuka twórczego myślenia*
- Joachim Bauer, *Empatia. Co potrafią lustrzane neurony*

- Stephan Breidenbach, *Margret Rasfeld, Budząca się szkoła*
- Małgorzata Chojak, *Neuropedagogika, neuroedukacja i neurodydaktyka. Fakty i mity*
- Richard J. Davidson, *Życie emocjonalne mózgu*
- John Dewey, *Jak myślimy?*
- Lise Eliot, *Co tam się dzieje?*
- Teresa Górską, Anna Grabowska, Jolanta Zagrodzka, *Mózg a zachowanie*
- Rick Hanson, *Szczęśliwy mózg. Wykorzystaj odkrycia neuropsychologii, aby zmienić swoje życie*
- Gregory Hickok, *Mit neuronów lustrzanych*
- Eric R. Kandel, *Zaburzony umysł*
- Marek Kaczmarzyk, *Strefa napięć. Historia naturalna konfliktu z nastolatkiem*
- Marek Kaczmarzyk, *Szkoła neuronów. O nastolatkach, kompromisach i wychowaniu*
- Marek Kaczmarzyk, *Unikat. Biologia wyjątkowości*
- Marek Kaczmarzyk, *Szkoła memów. W stronę dydaktyki ewolucyjnej*
- James W. Kalat, *Biologiczne podstawy psychologii*
- Edward Nęcka, *Psychologia twórczości*
- David Rock, Daniel J. Siegel, *Twój mózg w działaniu*
- Manfred Spitzer, *Jak uczy się mózg*
- Manfred Spitzer, *Dopamina i sernik*
- Jerzy Vetulani, *Mózg: fascynacje, problemy, tajemnice*
- Jerzy Vetulani, Maria Mazurek, Marcin Wierzychowski, *Sen Alicji, czyli jak działa mózg*
- Marzena Żylińska, *Neurodydaktyka. Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi*

Myślenie krytyczne na języku polskim na przykładzie mitu o Dedalu i Ikarze

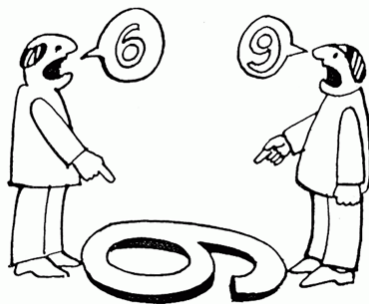
Elżbieta Babicz - doradca metodyczny języka polskiego
MODM w Białymstoku

Jestem trenerem Myślenia Krytycznego II stopnia w Instytucie Myślenia Krytycznego. Mam jeszcze małe doświadczenie w prowadzeniu szkoleń z tego zakresu, ale z wielką radością uczę się stosować rutyny i narzędzia w pracy z uczniami, bo obserwuję, że te eksperymenty bardzo im się podobają. Z każdą kolejną, poznaną rutyną wzrasta zainteresowanie i zaangażowanie uczniów, którzy coraz odważniej pytają i wyrażają swoje myśli. To daje mi wiele satysfakcji.

Czym jest Myślenie Krytyczne?

Za ojca myślenia krytycznego uznaje się Sokratesa, który 2500 lat temu rozpoczął proces szczególnego zadawania pytań. Grecki filozof kierował pytania do swoich studentów, aby zachęcić ich do głębszej refleksji: *Czy rzeczywiście wiesz, o czym mówisz?*

Pytania sokratyczne można stosować również w klasie. Ich celem jest zakwestionowanie dokładności i kompletności myślenia drugiego człowieka w taki sposób, aby zachęcić go do głębszej refleksji, zbliżającej do osiągnięcia wyznaczonego celu. Rację mogą mieć obie osoby (jak na obrazku poniżej), które przy okazji odkrywają wiele innych, ważnych spraw (warto spojrzeć z innej perspektywy, nie ma jednej dobrej odpowiedzi, obie osoby mogą mieć rację, itd.).



Na początku przygody z myśleniem krytycznym warto zacząć od najprostszych pytań otwartych skierowanych do uczniów: *Dlaczego? Po co? Kto? Co? Gdzie? Kiedy? Dlaczego? Jak?* Nie ma tu miejsca na pytania zamknięte: *Czy...?*, sprawdzające znajomość treści i zakładające jedną poprawną odpowiedź. Pytania sokratejskie dają możliwość udzielenia wielu różnych, jednakowo dobrych odpowiedzi.

Jeśli zadawanie pytań sokratejskich podczas lekcji stanie się nawykiem, można zacząć je segregować według kategorii:

1. pytania wyjaśniające
2. pytania sprawdzające założenia
3. pytania badające motywy i dowody

4. pytania na temat poglądów lub punktu myślenia
5. pytania badające konsekwencje
6. pytania o pytania.

Do każdej z sześciu kategorii pytań można stosować kolejne, coraz bardziej szczegółowe.

Pomimo upływu prawie 2500 lat od narodzin Sokratesa pytania te nadal są aktualne. W dzisiejszych czasach, w związku z ogromną ilością informacji i dezinformacji, istnieje jeszcze większa potrzeba stosowania pytań, które pomogą uczniom w nauczaniu się samodzielnego, krytycznego myślenia. Ważne jest, aby nie przyjmowali wszystkiego jako prawdy czy oczywistości – bo tak nie jest. Warto proponować uczniom: *pytaj, sprawdzaj, kwestionuj, poszukuj*. I wcale nie chodzi tu o **krytykanctwo**, lecz o **konstruktywną krytykę**, która szuka nowych rozwiązań w trudnych kwestiach.

Szkółą jest przygotowaniem do kolejnego etapu edukacyjnego, jednak w praktyce często oznacza to przygotowanie do testów i egzaminów końcowych. Jednak prawdziwym celem edukacji jest przecież przygotowanie człowieka do dorosłego życia i odniesienia w nim sukcesu. Myślenie krytyczne jest podstawową kompetencją, niezbędną do zrealizowania tego celu. Rolą nauczyciela jest stosowanie tego rodzaju myślenia dla rozwoju osobistego i rozwoju uczniów.

Dlaczego myślenie krytyczne jest ważne?

1. Im częściej uczniowie myślą krytycznie **podczas lekcji**, tym bardziej samodzielnie i krytycznie myślą w innych sytuacjach.
2. Im więcej wartościowych pytań zadają na lekcjach, tym bardziej krytycznie myślą.
3. Kiedy uczniowie zadają pytania, pojawia się związek pomiędzy nowymi informacjami a tym, co już wie-

dzą, więc wiedzą coraz więcej.

4. Dzięki nowo zdobytej wiedzy stają się dużo bardziej kreatywni, co pomaga im w realizowaniu życiowych celów.
5. Dzięki myśleniu krytycznemu świadomie korzystają z informacji – wiedzą, jak je przetwarzać, jak odróżniać fakty od opinii, jak poszukiwać dowodów i logicznych argumentów.
6. Z czasem potrafią samodzielnie rozwiązywać swoje problemy, stają się odpowiedzialni, zaangażowani, zmotywowani.
7. **Młody człowiek, który stosuje myślenie krytyczne, wkracza na rynek pracy przygotowany do poszukiwania, znalezienia i utrzymania pracy** – potrafi szybko się odnaleźć i szybko uczy się nowych zagadnień.

Dzisiejsi uczniowie należą do pokolenia, które ma inne wymagania wobec szkoły i nauczycieli. Oczekują dużej autonomii, szacunku, wysłuchania ich, przekazania im pewnej odpowiedzialności. Jednak jeszcze nie potrafią to robić i dlatego potrzebują otrzymać w szkole przestrzeń, by się tego nauczyć. Lekcje w szkole to doskonała przestrzeń i idealny czas na wprowadzenie narzędzi i rutyn myślenia krytycznego, bo **myślenie to kompetencja numer 1 w XXI wieku**.

Gdy uczniowie staną się świadomymi uczestnikami lekcji, a nauczyciel zmieni swoją rolę w kierunku bycia moderatorem, zyska w oczach swoich uczniów autorytet i status przewodnika, mentora. „**Zatrzymaj się i pomyśl**” – to hasło osoby myślącej krytycznie. To właśnie dzieje się na lekcjach podczas stosowania rutyn- uczniowie otrzymują czas, aby samodzielnie, w parach lub zespołach **ZATRZYMAĆ** się i pomyśleć nad odpowiedzią (a raczej odpowiedziami).

Jakie rutyny zastosowałam na lekcjach podczas omawiania mitu o Dedalu i Ikarze?

Przed zajęciami dotyczącymi tej lektury uczniowie mieli za zadanie przeczytać mit o Dedalu i Ikarze. Lekcje zaczęłam od razu od rutyn, nie nawiązywałam do pracy domowej.

Rutyna 2 x 10

Na początku pokazałam dzieciom obraz Petera Bruegel'a *Upadek Ikara*. Wyświetliłam go z przeglądarki (to okaże się istotne) i poprosiłam, aby obejrzel go uważnie **w ciszy przez 30 sekund**. Następnie każdy sam zapisał na kartce 10 elementów, które zapamiętał. Potem jeszcze raz pokazałam obraz przez 30 sekund i poprosiłam o zapamiętanie jak najwięcej szczegółów, a następnie znów zasłoniłam obraz i kolejny raz poprosiłam o zapisanie kolejnych 10 zapamiętanych elementów. Na koniec zapytałam, jaki tytuł nadałoby obrazowi i dlaczego. Potem przeszliśmy do następnego etapu.

Rutyna Fakty i Mity

Co naprawdę jest na obrazie?

Poprosiłam wszystkich uczniów o wymienienie tego, co zapamiętali i zapisaliśmy to wspólnie na tablicy. Potem poszukiwaliśmy na obrazie tego, co uczniowie zapisali i okazywało się, że część elementów mijala się z prawdą. Ciekawym momentem była chwila, gdy doszliśmy do słów: *syrenka, ryba, noga*. Wtedy okazało się, że oprócz jednego ucznia nikt nie zauważył nogi Ikara wystającej z wody. Wtedy inny uczeń zauważył napis na pasku przeglądarki, gdzie był podany tytuł obrazu i rozwinęła się dyskusja na temat związku tytułu z obrazem. Uczniowie sami doszli do wniosku, że autor w przejmujący sposób pokazał na tym bardzo statycznym obrazie śmierć (tragedię) człowieka, której nikt nie dostrzega. Rozwinęła

się dyskusja na temat malarstwa. Czy obraz pokazuje rzeczywistość jak fotografia i powinien być realistyczny? Czy obraz jest interpretacją rzeczywistości? Dlaczego właśnie tak został namalowany *Upadek Ikara*? Co jest prawdą w tym przekazie? Co sprawia, że tak myślicie? Jakimi środkami wyrazu posłużył się malarz: kompozycja, światło, kreska, itd.?

Wtedy też zebraliśmy słownictwo dotyczące opisu obrazu i uczniowie w zespołach redagowali prace twórcze.

Rutyna 5 x dlaczego

Na kolejnej lekcji przyjrzelśmy się bliżej bohaterom mitu.

Uczniowie pracowali rutyną 5 x *dla czego* w zespołach, które odpowiadały na różne pytania: *Dlaczego Ikar zginął? Dlaczego Dedal postanowił uciec z Krety? Dlaczego Minos nie pozwalał Dedalowi wrócić do Aten?*

Pokażę sposób pracy na podstawie jednego pytania.

Dlaczego Ikar zginął?

...bo jego skrzydła się rozpadły.

Dlaczego skrzydła się rozpadły?

...bo Ikar leciał za wysoko.

Dlaczego leciał za wysoko?

... bo zachwyił się lotem.

Dlaczego zachwyił się lotem?

...bo był pierwszym człowiekiem (obok ojca), który latał.

A dlaczego był pierwszym człowiekiem, który latał?

...bo jego mądry, kochający ojciec podarował mu skrzydła, aby razem z nim uciec z niewoli króla Minosa na Krecie.

A dlaczego uciekali od króla Minosa?

...bo on i ojciec najbardziej cenili w życiu wolność

Na koniec wróciliśmy do pierwszego pytania i ostatniej odpowiedzi jak do klamry, która pozwoliła zobaczyć głębię tematu.

Dlaczego Ikar zginął? Ikar zginął, bo on i ojciec w życiu najbardziej cenili wolność.

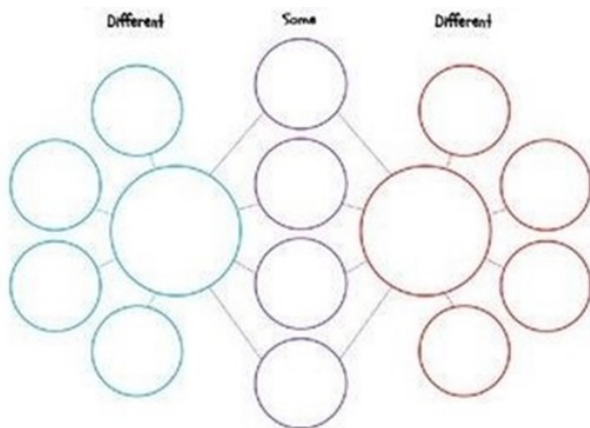
Podobnie pracowały inne zespoły z kolejnymi pytaniami, co pozwoliło głębiej przeanalizować motywy postępowania różnych bohaterów i istotne w ich życiu wartości.

Rutyna Double Bouble

Następnie przeszliśmy do porównania dwóch postaw życiowych Ikar i Dedala. Zamiast tradycyjnej tabeli zaproponowałam *bańki*.

W dwa centralne koła wpisaliśmy imiona bohaterów- Dedal i Ikar. W kołach

łączących tematy wpisaliśmy ich cechy wspólne – co ich łączy, co mają ze sobą wspólnego (Ateńczycy, rodzina, pragnienie wolności, odwaga, itd.). W kółkach zewnętrznych wpisaliśmy cechy różniące, typowe tylko dla jednego z nich. Forma graficzna okazała się na tyle inspirująca, że uczniowie chcieli dokonać też innych zestawień bohaterów, np. Dedal i Minos, Syzyf i Prometeusz, Midas i Syzyf. Na koniec wykonaliśmy dwa zestawienia, które pomogły odpowiedzieć na pytanie: *Kogo dziś nazwać można Dedalem i Ikarem?* To pozwoliło lepiej zrozumieć, co ten mit wyjaśnia i jaki ma związek z naszym,



współczesnym życiem.

Podsumowaniem pracy było napisanie pracy twórczej w parach- opowiadania o współczesnym Ikarze. To zadanie nawiązywało do tematów egzaminacyjnych, wymagających twórczego wykorzystania lektury obowiązkowej.

Rutyna Kolor Symbol Obraz

Na koniec omawianie lektury poprosiłam uczniów o zapisanie skojarzeń z mitem, aby problematyka utworu zakotwiczyła się w ich pamięci

Jaki kolor kojarzy się z tym mitem? (nie podpowiadam, każdy decyduje sam: niebieski, złoty, szary?)

Jaki symbol kojarzy im się z mitem?

(utrwalam pojęcie symbolu jako wieloznacznego znaku)

Jaki obraz macie przed oczami, gdy słyszycie tytuł mitu o Dedalu i Ikarze? (nie podpowiadam, każdy decyduje sam: lot, ucieczka, upadek, konstruowanie skrzydeł, rozmowa ojca i syna, rozpacz ojca)

Na zakończenie omawiania utworu uczniowie zapisali, na jakie pytania ludzi odpowiada ten mit i jakie jeszcze pytania ten mit w nich wywołuje.

Scenariusz zajęć chemicznych z okazji Dnia Dziecka

Aneta Wilczewska - doradca metodyczny chemii MODM w Białymstoku

Prowadzący: Dziś pokazowi naszemu towarzyszyć będą bajki, te które znamy z opowieści mamy lub babci jak również bajki z dobranocki oraz filmy dla dzieci. Zapraszamy do aktywnego udziału w pokazie poprzez odgadywanie tytułu bajki/filmu.

Prowadzący: Przez pokaz prowadzić nas będzie zaczarowany ołówek, dzięki któremu będziemy mogli sprawdzić czy dobrze odgadliśmy tytuł bajki.

1. Pierwsze doświadczenia zainspirowane zostały wcześniej już wspomnianą bajką:
 - pisanie za pomocą heksacyjanożelazianu(II) potasu oraz uwodnionego chlorku kobaltu, wywołującym pisma jest chlorek żelaza(III)
 - pisanie z wykorzystaniem mleka oraz uwodnionego chlorku kobaltu(II), wywołującym w tej reakcji jest temperatura
 - pisanie z wykorzystaniem elektrolizy wodnego roztworu jodku potasu w obecności skrobi
2. Do drugiego doświadczenia wykorzystamy chloran(VII) potasu oraz żelki, które mogą być w kształcie misia. Tytuł bajki: Gumisie
(chloran(VII) potasu podgrzewamy i wrzucamy żelowego misia)
3. Gdy nagle gaśnie światło wszyscy instynktownie szukamy świecy i zapalek. Która postać z bajki pomogłaby nam... oczywiście: Dziewczynka z zapalkami- Doświadczenie to ma tytuł: Chemiczne zapalki.
(w tyglu znajduje się mieszanina nitrująca, przykładamy bagietkę na której nawinięto watę, namoczoną w denaturacie)
4. Następne doświadczenie ukaże nam jakie niezwykle właściwości może mieć zwykła kropla wody. H_2O - Wystarczy kropla wody
(utarty jod oraz magnez do tego kropla wody – fioletowy dym)
5. Smok wawelski
 - kwas borny denaturat- zielony płomień
 - denaturat pasta sensodyne- czerwony
 - denaturat chlorek miedzi (II)
6. Smurfy –znikająca niebieska butelka (wodorotlenek sodu, glukoza, błękit metylenowy)
7. Atomówki- magnez, cukier, saletra potasowa, powstaje mnóstwo dymu i efekt grzyba atomowego.
8. Kraina lodu- krystalizacja octanu sodu.

Dziękujemy za uczestniczenie w pokazie oraz wspólną zabawę.